

**CZYTAJ
NAS:**

- CO TYDZIEŃ
W GAZECIE
- CODZIENNIE
W INTERNECIE



NOWY KURIER mławski.pl

CENA 2,80 ZŁ
(w tym 5% VAT)

DZIERZGOWO GRUDUSK LIPOWIEC MŁAWA RADZANÓW STRZEGOWO STUPSK SZREŃSK SZYDŁOWO WIECZENIA WIŚNIEWO

PODAŁA SIĘ ZA SYNOWĄ. CHCIAŁA WYŁUDZIĆ PIENIĄDZE

OSZUSTKA ZADZWONIŁA DO MIESZKANKI POWIATU MŁAWSKIEGO I PODAŁA SIĘ JEJ ZA SYNOWĄ. POWIEDZIAŁA, ŻE POTRZEBUJE 140 TYSIĘCY ZŁOTYCH NA PORĘCZENIE MAJĄTKOWE ZA ARESZTOWANEGO MĘŻA. MĘŻCZYZNA MIAŁ TRAFIĆ DO ARESZTU ZA SPOWODOWANIE WYPADKU DROGOWEGO. SENIORKA, DO KTÓREJ ZADZWONIŁA PODEJRZANA KOBIETA, NA SZCZĘŚCIE, NIE DAŁA SIĘ OSZUKAĆ. (ZDJĘCIE JEST JEDYNIŁ ILLUSTRACJĄ DO TEKSTU). **S. 3**

MIAŁ NARKOTYKI, PAPIEROSY I... BROŃ

NA SYGNALE ||

s. 5



■ Policja zatrzymała 63-latkę z powiatu mławskiego, który miał w swoim mieszkaniu papierosy bez akcyzy, amfetaminę i broń. Mężczyzna trafił do aresztu śledczego. Usłyszał już zarzuty. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

POŻAR W BLOKU PRZY NARUTOWICZA

NA SYGNALE ||

s. 5



■ W środę 14 kwietnia w bloku przy ul. Narutowicza w Mławie wybuchł pożar. — Ogień zajął część pomieszczenia kuchni w jednym z mieszkań — informuje asp. szt. Anna Pawłowska.

PRZYWOŁUJEMY WIOSNĘ Z UCZNIAMI

MŁAWA ||

s. 16



■ O tym, jak uczniowie klas 1-3 w Szkole Podstawowej nr 7 w Mławie powitali wiosnę już pisaliśmy, ale krótko. Uważamy, że piękne wiosenne kreacje dzieci zasługują na szerszą publikację.

Ważny temat dla „Kuriera”, zrobisz fotografię ilustrującą jakiś problem lub ważną dla miasta, gminy i powiatu sprawę? Oczekujesz pomocy? Zadzwoń albo napisz e-maila lub skontaktuj się na naszym fanpage.

redakcja@kuriermlawski.pl
reklama@kuriermlawski.pl
tel. 514-800-936 (redakcja)
tel. 502-499-528 (dział reklamy)
www.facebook.com/kurier.mlowski

Uwaga na ptasią gripę

ZDROWIE || W związku z dynamicznie i bardzo gwałtownie rozprzestrzeniającą się na terytorium Polski wysoce zjadliwą grypą ptaków hodowcy powinni wykazać jak największą czujność. Przypominamy o ostrożności i zasadach postępowania.

Co dziennie mówi się w mediach o COVID-19, zapominamy jednak o innych zagrożeniach, takich jak ptasia grypa. Ponieważ ostatnio bardzo szybko się rozszerza w naszym kraju. Warto o niej wiedzieć jak najwięcej. Lekarze weterynarii radzą by hodowców jak najszybciej zgłaszali do inspektoratu weterynarii lub do podmiotów świadczących usługi weterynaryjne, przypadki wszelkich nietypowych objawów zaobserwowanych u drobiu.

Szczególną uwagę należy zwrócić na takie objawy jak:

- zwiększona śmiertelność;
- znaczący spadek pobierania paszy i wody;
- objawy nerwowe takie jak: drgawki, skręt szyi, paraliż nóg i skrzydeł, niezdolność do ruchu;
- duszność;



Fot. Anna Ulanowska

- Ptasia grypa bardzo szybko się rozszerza w naszym kraju
- sinica i wybroczyny;
 - biegunka;
 - nagły spadek nieśności.

Obecnie krążący wśród drobiu typ wirusa to H5N8.

Dotychczas nie stwierdzono na świecie ani jednego przypadku zakażenia wirusem HPAI/H5N8 u człowieka i w chwili obecnej nie ma podstaw do wprowadzania

ponadstandardowych środków prewencyjnych w odniesieniu do ludzi. Biorąc jednak pod uwagę ewolucyjne pochodzenie wirusów H5N8 oraz dużą zmienność wirusów grypy, wskazana jest pewna ostrożność, szczególnie u osób zawodowo mających kontakt z drobiem i ptakami dzikimi.

Zaleca się stosowanie rutynowych zasad higieny, takich jak: mycie rąk ciepłą wodą z mydłem oraz unikanie bezpośredniego kontaktu z drobiem chorym, padłym ptactwem dzikim oraz przedmiotami, na których znajdują się ślady ptasich odchodów.

Ponadto, wszystkim hodowcom utrzymującym drób zaleca się:

- karmienie i pojenie drobiu w pomieszczeniach zamkniętych, do których nie mają dostępu ptaki dzikie;
- przetrzymywanie drobiu na



Obecnie krążący wśród drobiu typ wirusa to H5N8.

- ogrodzonej przestrzeni, pod warunkiem
- uniemożliwienia kontaktów z dzikim ptactwem;
- odizolowanie od innego drobiu, kaczek i gęsi;
- przechowywanie paszy, w tym zielonki, w pomieszczeniach zamkniętych lub pod szczelnym przykryciem, uniemożliwiającym kontakt z dzikim ptactwem;

- unikanie pojenia ptaków i czyszczenia kurników wodą pochodzącą spoza gospodarstwa (głównie ze zbiorników wodnych i rzek);
- zgłaszanie lekarzowi weterynarii, wójtowi, burmistrzowi, i innym organom władzy lokalnej zaobserwowanego spadku nieśności lub nagłych, zwiększonych padnięć drobiu;
- po każdym kontakcie z drobiem lub ptakami dzikimi umycie rąk wodą z mydłem;
- używanie odzieży ochronnej oraz obuwia ochronnego przy czynnościach związanych z obsługą drobiu;
- osobom utrzymującym drób w chowie przyzgodowym, aby nie były zatrudniane w przemysłowych fermach drobiu.

Pamiętajmy. Wysoce zjadliwa grypa ptaków powoduje masowe padnięcia zwierząt oraz przyczynia się do ogromnych strat gospodarczych.

Od 4 maja spodziewaj się telefonu od rachmistrza

SPIS || Jeżeli z ważnych powodów nie spisaliśmy się przez Internet, musimy spodziewać się telefonu rachmistrza. Rachmistrzowie telefoniczni rozpoczną pracę od 4 maja br.

Na terenie województwa mazowieckiego będzie pracowało 2,5 tys. rachmistrzów spisowych.

Samospis internetowy to podstawowa i obowiązkowa metoda spisowa. Jest też najbardziej przyjazna – możemy się spisać w domu w dogodnym dla siebie terminie, nie czekając na kontakt z rachmistrzem.

Aplikacja spisowa NSP 2021 została udostępniona 1 kwietnia na stronie <https://spis.gov.pl/>. Do elektronicznego formularza zalogujemy się, korzystając z Krajowego Węzła Identyfikacji Elektro-



Fot. pibaboy.com

nicznej lub podając numer PESEL wraz z nazwiskiem rodzinnym matki.

Dla cudzoziemców bez numeru PESEL przewidziano odrębny tryb logowania z wykorzystaniem poczty e-mail.

Jeżeli z ważnych powodów nie spisaliśmy się przez Internet, musimy spodziewać się telefonu rachmistrza (z uwagi na epidemię wywiady bezpośrednie nie będą realizowane do odwołania).

Jeśli do tego dojdzie, nie możemy mu odmówić udzielenia odpowiedzi. Z tego względu warto spisać się samodzielnie przez Internet

odpowiednio wcześniej w dogodnym dla nas terminie.

Rachmistrzowie telefoniczni rozpoczną pracę od 4 maja br. Na terenie województwa mazowieckiego będzie pracowało 2,5 tys. rachmistrzów spisowych.

Dane odnośnie tożsamości rachmistrza będziemy mogli zweryfikować, dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99, w aplikacji „Sprawdź rachmistrza” na stronie <https://spis.gov.pl/>, a także na stronie internetowej Urzędu Statystycznego w Warszawie <https://warszawa.stat.gov.pl/>.

KONCERTY FILHARMONII NARODOWEJ ONLINE

KULTURA || Miejski Dom Kultury w Mławie powraca do koncertów Filharmonii Narodowej, które przed pandemią odbywały się w sali kina Kosmos. Pierwszy koncert online w ramach cyklu „Spotkania z muzyką” można było obejrzeć w marcu, ale instytucja zaprasza już na kolejne. W kwietniu internauci będą mogli zobaczyć bezpłatnie nowy program edukacyjno-muzyczny, tym razem poświęcony twórczości wybitnego polskiego kompozytora — Fryderyka Chopina. Artyści współpracujący z Filharmonią Narodową tym razem zaprezentują twórczość genialnego kompozytora w niecodzienny sposób, ponieważ zilustrują

jego utwory współczesnymi choreografiami. W ten sposób spróbują pokazać słuchaczom, jak muzyka Chopina inspiruje artystów różnych dziedzin sztuki, także w naszych czasach. Link do drugiego koncertu pt. „Taneczny świat Fryderyka Chopina” będzie dostępny na stronie domu kultury w dniach 21-30 kwietnia 2021 r. Organizator prosi wszystkich korzystających z oferty Filharmonii Narodowej o nieudostępnianie linku do koncertów, które zostaną zamieszczone na stronie Miejskiego Domu Kultury w Mławie. Informacja MDK

Nowe zasady w związku z pandemią

COVID-19 || Jak poinformował minister zdrowia Adam Niedzielski, rząd przedłuży większość obowiązujących restrykcji o tydzień. Będą obowiązywały do 25 kwietnia. Wyjątkiem są przedszkola i żłobki. Dłużej, bo do 3 maja, zamknięte pozostają hotele i miejsca noclegowe.

Zdecydowaliśmy się utrzymać obowiązujące obostrzenia, ale bacznie przyglądamy się napływającym każdego dnia informacjom o liczbie zakażonych, zgonów, zajętych łóżek i wykorzystanych respiratorów. Od tych danych uzależnimy dalsze decyzje. Zdrowie i życie ludzkie jest dla nas najważniejsze — poinformował 14 kwietnia Ministerstwo Zdrowia. — 75,71 proc. zajętych łóżek covidowych, 78,94 proc. wykorzystywanych respiratorów — to liczby, które wskazują na wciąż duże obciążenie szpitali, mimo malejącej liczby nowych zachorowań. Sytuacja nadal jest bardzo trudna,

dlatego utrzymujemy obowiązujące obostrzenia przez kolejny tydzień. Wyjątkiem są hotele — tutaj obostrzenia będą obowiązywały do 3 maja włącznie.

NOWE OBOSTRZENIA:

— Od 19 kwietnia otwarte żłobki i przedszkola dla wszystkich dzieci
— Od najbliższego poniedziałku także możliwe będzie uprawianie sportu w obiektach sportowych na świeżym powietrzu — przy zachowaniu limitu 25 osób. Dopuszczana jest możliwość uczestnictwa dzieci i młodzieży we współzawodnictwie sportowym, prowadzonym przez odpowiedni polski związek sportowy.



Fot. Kadr filmu z konferencji Ministra Zdrowia (14 kwietnia 2021)

— Działalność obiektów sportowych nadal jest ograniczona wyłącznie do sportu zawodowego. Wszelkie wydarzenia mogą się odbywać bez udziału publiczności.
— Zamknięte pozostają m.in. siłownie, kluby fitness,

stoki narciarskie, baseny, sauny i solaria.

— Hotele — obiekty noclegowe pozostają zamknięte do 3 maja włącznie. Wyjątkiem są m.in. hotele robotnicze, a także noclegi świadczone w ramach niektórych

podróży służbowych — np. medyków, kierowców wykonujących transport drogowy czy żołnierzy.

Pozostałe zasady bezpieczeństwa — bez zmian.

Dotychczasowe obostrzenia przedłużone do niedzieli, 25 kwietnia 2021 r.

— Wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane o powierzchni powyżej 2 000 m² pozostaną zamknięte.

— Centra i galerie handlowe — tak jak obecnie — pozostają zamknięte, z wyjątkiem m.in.: sklepów spożywczych, aptek i drogerii, salonów prasowych, księgarni.

— W placówkach handlowych na targu lub poczcie obowiązują limity osób:

1 osoba na 15 m² — w sklepach do 100 m²,

1 osoba na 20 m² — w sklepach powyżej 100 m².

— W miejscach kultu religijnego obowiązuje limit osób — na 1 osobę musi przypadać 20 m². Bez zmian pozostaje obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowywanie 1,5 m odległości od innych osób.

— Salony fryzjerskie i kosmetyczne — pozostają zamknięte.

— Edukacja — uczniowie wszystkich klas szkół podstawowych, szkół ponadpodstawowych, słuchacze placówek kształcenia ustawicznego oraz centrów kształcenia zawodowego uczą się zdalnie.

— Kultura — wciąż zamknięte są teatry, kina, muzea i galerie sztuki.

Haker przejął konto i oszukał mławiankę

INTERNET || Mieszkanka Mławy dostała wiadomość od znajomego, z prośbą o opłacenie przesyłki. Kobieta po wejściu w link i wybraniu banku, podała wszystkie dane konta.

Coraz częściej oszuści wykorzystują konta na portalach społecznościowych i komunikatorach w internecie. Trzeba być przezornym i czujnym.

— Mławscy policjanci z referatu do walki z przestępczością gospodarczą, prowadzą czynności w sprawie oszustwa za pomocą popularnego komu-

nikatora — informuje asp.szt. Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie.

Jak się okazuje, oszust przejął konto jednego z użytkowników i poprosił mieszkankę Mławy o pożyczkę.

— Do zdarzenia doszło w sobotę, mieszkanka Mławy otrzymała wiadomość od



Fot. pixabay.com

znajomego, z prośbą o opłacenie przesyłki — relacjonuje asp.szt. Anna Pawłowska.

— Obiecał, że odda pieniądze natychmiast, jak to tylko możliwe, wgotówce lub przelewem. Wysłał kobiecie link do wpłaty. Po wejściu w link i wybraniu banku, kobieta podała wszystkie dane konta. Po dokonaniu przelewu przeczytała ostrzeżenie na portalu społecznościowym, że konto znajomego przejął haker.

Niestety, było już za późno. Pieniądze straciła.

POLICJA OSTRZEGA

Nigdy nie korzystajmy z niesprawdzonych linków do wpłat, szczególnie takich, gdzie wymagane jest podanie wszystkich danych konta. To przykład na działanie oszustów.

Jeśli znajomy przesyła nam wiadomość z prośbą o pomoc finansową, porozmawiajmy z nim osobiście o co chodzi.

Przejmowanie profili społecznościowych lub podszywanie się pod użytkowników popularnych komunikatorów to coraz powszechniejsze działania hakerów, dlatego ważne jest zachowanie ostrożności.

Podążyła się za synową. Chciała wyłudzić pieniądze

NA SYGNALE || Podążyła się za synową, powiedziała, że potrzebuje 140 tys. zł na poręczenie majątkowe za aresztowanego męża. Miał trafić do aresztu za spowodowanie wypadku drogowego.

Oszuści, wykorzystując modyfikację znanej metody „na wnuczka”, nie zawiesili działalności i nadal próbują okraść seniorów. Do jednego z takich zdarzeń doszło 14 kwietnia na terenie powiatu mławskiego. Oszustka zadzwoniła na numer stacjonarny 74-letniej mieszkanki naszego powiatu. Znała imiona członków rodziny.

Prosiła o pożyczkę w kwocie 140 tysięcy złotych, po-



Fot. soc.hu

nieważ musi wyostać męża z aresztu. Jak opowiadała, trafił tam za spowodowanie wypadku drogowego.



Seniorka nie dała się oszukać.

Seniorka po zakończeniu rozmowy z oszustką, zadzwoniła do swojego syna i opowiedziała co się wydarzyło,

po czym powiadomiła policję. Nie dała się oszukać i zrobiła dokładnie to, co należy — powiadomiła policję.

Policja przestrzega przed oszustami, którzy próbują wyłudzić pieniądze od starszych osób.

Metody oszustwa są przez nich modyfikowane, ale cel zawsze ten sam — doprowadzić starszą osobę do przekazania pieniędzy komuś nieznanemu. Informacja KPP

KRYMINALNI PRZEJĘLI KONTRABANDĘ

NA SYGNALE || Trwają czynności policjantów mławskiego referatu do walki z przestępczością gospodarczą w sprawie kolejnej, ujawnionej na terenie powiatu kontrabandy. Nielegalny towar w postaci papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy posiadała 47-letnia mieszkanka pow. mławskiego.

Do zdarzenia doszło 13 kwietnia, na terenie gminy Radzanów. Podczas przeszukania garażu oraz innych pomieszczeń, należących do kobiety, policjanci odnaleźli papierosy bez



polskich znaków skarbowych akcyzy, warte na rynku ponad 18 tysięcy złotych.

Zgodnie z art. 65 Kodeksu karnego skarbowego, za posiadanie kontrabandy grozi kara grzywny lub kara pozbawienia wolności do lat 3, albo obie te kary łącznie. Informacja KPP

UDERZYŁ W ZAPARKOWANE AUTO



Fot. Materiały KPP Mława

NA SYGNALE || Patrol ruchu drogowego zatrzymał nietrzeźwego kierowcę seata 39-letniego mieszkańca Mławy, który uderzył w inny pojazd na parkingu. Miał przy sobie amfetaminę, a w organizmie ponad 1,60 promila alkoholu. Do zdarzenia doszło na ul. Ordona w Mławie.

Jak wynika z ustaleń na miejscu kolizji, kierujący seatem 39-letni mieszkaniec Mławy, podczas cofania, uderzył w stojącego na parkingu opla. Jak się okazało podczas interwencji, kierowca seata nie miał uprawnień do kierowania. W organizmie miał natomiast

ponad 1,60 promila alkoholu. Policjanci odnaleźli przy nim porcję narkotyków. Zatrzymanemu mężczyźnie pobrano krew do badań na obecność środków odurzających. Został osadzony w policyjnym areszcie, a jego samochód odholowany. Zatrzymanego, poza mandatem za spowodowanie kolizji i jazdę bez uprawnień, czeka odpowiedzialność za przestępstwo kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości oraz posiadanie narkotyków. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Asp.szt. Anna Pawłowska

Pomoc dla mławskich przedsiębiorców

GOSPODARKA || Między innymi restauratorzy, właściele hoteli lub siłowni, kosmetyczki i fryzjerzy skorzystali w ubiegłym roku ze specjalnej ulgi przygotowanej przez Miasto Mława.

W maju 2020 roku Radni Miasta Mława uchwalili z decyzją o zwolnieniu z podatku od nieruchomości przedsiębiorców, których sytuacja ekonomiczna uległa pogorszeniu w związku z epidemią COVID-19.

Pandemia spowodowała, że działalność wielu przedsiębiorców w Polsce została ograniczona. Konsekwencją tego były straty, często także utrata płynności finansowej.

Rada Miasta Mława na wniosek burmistrza Sławomira Kowalewskiego skorzystała z możliwości wsparcia lokalnych przedsiębiorców i wprowadziła zwolnienie od podatku od nieruchomości za trzy miesiące, od kwietnia do



Fot. pixabay.com

Wnioski w sprawie udzielenia ulg można składać w kancelarii Urzędu Miasta Mława

czerwca 2020 r. Przez cały 2020 rok dwa organy, Burmistrz Miasta Mława oraz Rada Miasta Mława, udzieliły wsparcia właścicielom nieruchomości na terenie Mławy w postaci zwolnienia z podatków, umorzeń zaległości lub rozłożenia ich na

raty oraz odroczenia terminu płatności.

Ogólna kwota pomocy wyniosła prawie 420 000 zł. Po rekomendacji Burmistrza Miasta Mława ulgi dla przedsiębiorców prowadzących usługi gastronomiczne zastosowały jednostki miasta,

w placówkach których taka działalność jest prowadzona.

— Sytuacja przedsiębiorców jest trudna, dlatego pracujemy nad kolejną uchwałą pomocową, której podjęcie wkrótce zaproponuję radnym — zapowiada burmistrz Sławomir Kowalewski. Projekt uchwały powinien być gotowy na majową sesję (18 maja 2021 r.).

Burmistrz Miasta Mława przez cały rok rozpatruje indywidualne wnioski mławskich przedsiębiorców o odroczenia terminów płatności, rozłożenie podatku na raty lub jego umorzenia.

Wnioski w sprawie udzielenia ulg mieszkańcy mogą składać w kancelarii Urzędu Miasta Mława.

Magdalena Grzywacz/RP UMM

REKLAMA

GranitZagorski

**Zuromin,
ul. Wierzbowa 10
Tel. 536 340 133**

- blaty kuchenne
- blaty łazienkowe
- parapety
- okładziny schodów
- granit
- marmur
- spieki kwarcowe

Miał narkotyki, papierosy i... broń

NA SYGNALE || Policja zatrzymała 63-latkę z powiatu mławskiego, który miał w swoim mieszkaniu papierosy bez akcyzy, amfetaminę i broń. Mężczyzna trafił do aresztu śledczego. Usłyszał już zarzuty. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.



Rzeczy znalezione przez policję w mieszkaniu 63-latkę



Wspólne działania mławskiej policji i prokuratury doprowadziły do zatrzymania mieszkańca powiatu mławskiego, w którego mieszkaniu znaleziono amfetaminę, papierosy bez polskich znaków skarbowych akcyzy oraz broń i amunicję — informuje asp. szt. Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie. — Zatrzymanie podejrzanego oraz zabezpieczenie narkotyków, kontrabandy i broni, to wynik prowadzonego od pewnego czasu, wielowatkowego śledztwa, realizowanego



Zatrzymany 63-latek został osadzony w areszcie śledczym.

przez mławską prokuraturę i policję.

A oto szczegóły: Tuż przed weekendem, na terenie powiatu mławskiego, kryminalni zatrzymali 63-letniego mężczyznę. W jego mieszkaniu odnaleziono ponad 1,7 kg amfetaminy, ponad 37 tys. sztuk papierosów bez

polskich znaków skarbowych akcyzy oraz rewolwer z amunicją.

— Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów, a następnie przesłuchany przez prokuratora — kontuuje asp. szt. Anna Pawłowska. — Usłyszał między innymi zarzut posiadania

znacznej ilości narkotyków. Na wniosek prokuratora rejonowego, postanowieniem sądu, mieszkaniec powiatu mławskiego został aresztowany na dwa miesiące. 63-letniemu mieszkańcowi powiatu mławskiego grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Informacja KPP

Powiat mławski chce przebudować przejścia dla pieszych

INWESTYCJE || Powiat mławski stara się o pieniądze na przebudowę przejść w gminach za ponad 2,5 mln złotych.

W związku z naborem wniosków o dofinansowanie zadań w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w zakresie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na przejściach dla pieszych na 2021 rok, powiat mławski złożył wnioski z prośbą o dofinansowanie zadania pn. „Poprawa bezpie-



Każde przejście do przebudowy będzie wykonane w formie „zaprojektuj zbuduj”



Wnioski dotyczą łącznie 10 projektów po jednym w każdej gminie i mieście.

czeństwa ruchu drogowego na przejściach dla pieszych na terenie gmin powiatu mławskiego”.

Wnioski dotyczą łącznie 10 projektów po jednym w każdej gminie i mieście.

Każde przejście do przebudowy będzie wykonane w formie „zaprojektuj zbuduj” zgodnie z wytycznymi

projektowania infrastruktury przejść dla pieszych.

W większości wypadków zlokalizowane są one w pobliżu szkół, a w Mławie w okolicy szpitala. Ich lokalizacja była konsultowana z gminami powiatu mławskiego.

Celem inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa pieszych w ruchu drogowym.

Wartość kosztorysowa wszystkich przejść do przebudowy wynosi 2 558 000 tys. zł.

Na tą inwestycję można uzyskać dofinansowanie do 80 proc ze środków Rządowego funduszu Dróg. Pozostała kwota to udział własny powiatu i gmin.

Informacja starostwa

Pożar w bloku przy Narutowicza w Mławie

POŻAR || W środę 14 kwietnia w bloku przy ul. Narutowicza w Mławie wybuchł pożar. — Ogień zajął część pomieszczenia kuchni w jednym z mieszkań — informuje asp. szt. Anna Pawłowska.

Jak wynika z ustaleń na miejscu pożaru, 62-letni mławianin, przebywający sam w mieszkaniu, pozostawił na włączonej kuchni gazowej garnek z olejem, po czym wyszedł w nieznanym kierunku — relacjonuje asp. szt. Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie. — W mieszkaniu były zwierzęta, dwa psy i kot.

W czasie interwencji straży pożarnej i policji 62-latek nie



wrócił do swojego mieszkania. Straż pożarna szybko ugasiła pożar, nie było ko-



Właścicielowi już wcześniej zdarzało się zapraszać ogień w mieszkaniu.

tom na szczęście nic się nie stało.

Jak ustalili interweniujący policjanci, właścicielowi już wcześniej zdarzało się zapraszać ogień w mieszkaniu.

Mławska policja wyjaśnia okoliczności tego zdarzenia. Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego, za spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa w postaci pożaru grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

nieczności ewakuowania mieszkańców. Pozostawionym w mieszkaniu zwierzę-

REKLAMA

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH I ZADBAJ O SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ

9400 zł* na rękę w 45 dni

+ 200€ za referencje
+ od 150 do 250€ za polecenie nowych Opiekunek

PEWNE ZATRUDNIENIE, BEZPIECZNA PODRÓŻ, ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

ZADZWOŃ! MŁAWA, TEL. 517175036

W Internecie krzywdzone są nasze dzieci

CZY DZIECI, KTÓRE OD ROKU SĄ PRZEZ WIĘKSZOŚĆ CZASU ZAMKNIĘTE W DOMACH, RZADZIEJ DOŚWIADCZAJĄ KRZYWDZENIA? CZY Z DALA OD SZKOŁY SĄ BEZPIECZNIEJSZE? NIESTETY NIE. ŚWIAT WIRTUALNY ZAGRAŻA IM CHYBA W TAKIM SAMYM STOPNIU JAK TEN REALNY. CIERPI NA TYM ICH PSYCHIKA.



fol. pixabay.com

Choć drżymy na myśl o tym, że nasze dzieci uzależnią się od gier, które wciąż uważamy za wyjątkowo niebezpieczne, czasem tracimy z oczu o wiele większe problemy. Dla młodzieży, która coraz więcej czasu spędza przed ekranami, poważnym zagrożeniem jest nie tylko samo przyzwyczajenie do świata wirtualnego, ale i to, co na nią tam czyha. I chociaż pewnie po takim wstępie kolejnym problemem, który rysuje nam się przed oczyma, jest wizerunek wyobrażonego pedofila, to i ta przerażająca wizja nie wyczerpuje listy zagrożeń. Zatem: co grozi naszym dzieciom w Sieci?

CYBERPRZEMOC

W czasie pandemii i wynikającego z niej zamknięcia szkół dzieci są mniej narażone, z oczywistych względów, na przemoc fizyczną ze strony rówieśników. Nie oznacza to jednak, że jej nie doświadczają. W końcu wiele z nich nadal ma kontakt z innymi dziećmi, choćby z rodziną. Dużo większym problemem może być w tym czasie jednak przemoc psychiczna, także ta zapośredniczona. Wytykanie palcami na przerwie może zastąpić... zrobienie mema. Wyobraźnia uczniów, uśpiona w czasie, kiedy nauczyciel zadaje pytania, wyraźnie odżywa wtedy, kiedy zauważą np. że ich kolega nie wygląda dobrze, robi śmieszny minę albo, na

skutek internetowych zakłóceń, „zawiesza się” w dziwny sposób. W ruch idą wtedy połączenia komputerowych klawiszy, później kilka magicznych ruchów, złośliwy podpis, kolejnych kilka kliknięć i wizerunek kolegi lub koleżanki trafia do Internetu. A jak wszystko pójdzie zgodnie z oczekiwaniami autora tego typu „radosnej twórczości”, na zasadach przysługujących memom, młody człowiek staje się pośmiewiskiem w Internecie.

Innym rodzajem przemocy, z jaką może zetknąć się dziecko, jest klasyczny hejt. Uczniowie wymieniają się pogardliwymi komentarzami na temat jakiejś osoby, często robiąc to też w miejscach, do których dostęp ma także osoba wyszydzana.

Na grupach dla rodziców coraz częściej opisywane są sytuacje, w których mamy i ojcowie opowiadają o doświadczeniach swoich dzieci. Czytam o przypadkach, w których wypowiedzi jakiegoś dziecka z lekcji odbywających się online, były regularnie wyśmiewane, upubliczniane (w formie nagrań wideo) czy cytowane.

Do Sieci przeniosły się także inne zachowania mające na celu wykluczanie. Tak jak w świecie realnym można kogoś odtrącić, nie zapraszając go na przykład na urodziny, czy ostentacyjnie odmawiając mu prawa do uczestnictwa w rozmowach czy zabawach grupowych, tak

w wirtualnym można np. założyć grupę facebookową czy inną, do której część uczniów nie zostanie dopuszczona. Co ciekawe, w przypadku starszych uczniów takie wykluczenie obejmuje czasem także... samopomoc koleżeńską. Choć nie jest wielką tajemnicą, że edukacja zdalna sprzyja znajdowaniu nowych metod ściągania podczas rozmaitych testów czy sprawdzianów, przemilczaną kwestią jest fakt, że niektóre osoby zmuszone są do większej uczciwości, nawet wbrew własnej woli, bo po prostu grupa wyraźnie daje im do zrozumienia, że muszą liczyć tylko na siebie.

SEKSTING

Jak wynika z ustaleń Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę, w czasie pandemii wykorzystania seksualnego doświadczyło 10,2 proc. respondentów, w tym 9,2 proc. zostało wykorzystanych seksualnie bez kontaktu fizycznego, a 2,6 proc. respondentów z kontaktem fizycznym. Można wnioskować, że skoro młodzież więcej czasu spędza w Internecie, to więcej krzywdzących zachowań, także tych o podłożu seksualnym, będzie zapośredniczona właśnie przez to medium. Coraz powszechniejszym problem staje się więc seksting. Czym on jest?

Jak pisze Łukasz Wojtasik, „Seksting to zjawisko polegające na przesyłaniu za pośrednictwem sieci lub pub-

likowaniu online osobistych materiałów o charakterze erotycznym lub pornograficznym. W zależności od przyjętej definicji i metodologii badań problem ten dotyczy od kilku do nawet ponad 40 proc. dzieci i nastolatków”. Jak pisze autor artykułu „Seksting wśród dzieci i młodzieży”, „Zjawisko postrzegane przez większość młodych ludzi jako niezagrażające, potrafi być niezwykle dotkliwe (...)”. Tym bardziej że, jak zauważa dalej Wojtasik, często towarzyszą mu zachowania rówieśników o charakterze cyberprzemocowym, a ich konsekwencją bywają nawet próby samobójcze ofiar tego typu krzywdzenia.

Istotną, a stosunkowo rzadko podejmowaną wrożeńiach dotyczących definicji sekstingu, jest kwestia motywacji młodych ludzi do rejestrowania materiałów o charakterze seksualnym i „obrotu” nimi. Amerykańscy badacze proponowali typologię rozróżniającą dwa podstawowe rodzaje sekstingu: kwalifikowany (przypadki z elementami przymusu, możliwą manipulacją ze strony osoby dorosłej, z naruszeniem prawa) i eksperymentalny (sytuacje głównie między rówieśnikami, będące elementem poszukiwania lub realizowania romantycznej relacji).

O tym, że takie zdarzenia mają miejsce często, ale i blisko nas, przekonałam się jakiś czas temu, kiedy znajomi

opowiedzieli mi historię koleżanki ich córki. Największe wrażenie robił już chyba sam wiek bohaterki tej opowieści, czyli dziewczyny, która padła ofiarą molestowania. A ponieważ opowieść została zasłyszana, zmieniłam imiona dziewczyny.

HISTORIA ANI*

Kasia martwiła się przez kilka dni, że jej najlepsza koleżanka nie przychodzi do szkoły. Nie odbierała telefonu, nie odpisywała na wiadomości. Zaniepokojona dziewczyna o interwencję poprosiła swoich rodziców. Im udało się dodzwonić do mamy Ani. Kobieta była jednak równie bezradna. Jej córka odmówiła wychodzenia z pokoju, o pójściu do szkoły nie było w ogóle mowy. Telefon, z którym się nie rozstawała, wyładował rozładowany pod łóżkiem. Rodzice po trzech dniach niepokoju, który tłumili nadzieją, że w grę wchodzić może pierwszy miłosny zawód, postanowili zacząć działać. Jak sądzili, odpowiedź na pytanie o to, co dzieje się z ich córką, mogliby znaleźć właśnie w jej telefonie. Dziewczyna była sprytniejsza. A może nie tyle sprytniejsza, ile bardziej desperowana. Kartę ukryła.

Próby dotarcia do Ani trwały niemal dwa tygodnie. Dziewczyna zdecydowała się powiedzieć, co się stało, dopiero po tym, jak rodzice zapowiedzieli, że kolejnego

dnia odwiedzi ją psycholog. To wtedy powiedziała, co się wydarzyło.

To było jej pierwsze urodziny. Chłopak miał 13 lat, chodził do o rok starszej klasy. Ania nikomu się nie przyznawała do tego, jak bardzo zawrócił jej w głowie. Na żywo nie rozmawiali, wymieniali tylko wiadomości. Trwało to kilka tygodni. W końcu poprosił, żeby przysłała mu zdjęcie, na którym będzie bez koszulki. Najpierw myślała, że ją sprawdza, że to taki żart. Ale kiedy ponowił prośbę, tłumacząc, że sprawi mu w ten sposób dużo radości, uległa. Nie umiała powiedzieć, dlaczego. Najpierw dostała wiadomość od niego. Pisał, że bardzo mu się podoba. Godzinę później pojawiła się inna wiadomość. Zobczego numeru. Ktoś chwalił jej biustonosz. Że sexy. Później kolejna: że będą z niej ludzie. Stało się jasne, że jej sekretne zdjęcie przestało takim być. Ciąg dalszy tej historii jest chyba jeszcze bardziej niepokojący: rodzice Ani ulegli jej prośbom o to, by nie robić awantury, „nie utrudniać chłopakom życia”, nie narażać ich i jej na aferę w szkole. Odbili rozmowę z rodzicami tego chłopaka, zagrozili, że zdanie zmienią, jak tylko ktokolwiek zasugeruje, że wie, że ich córka zrobiła sobie półnagie zdjęcie. Nakazali mu okiełznać fantazję kolegów, którym przesłał zdjęcia. Ania zmieniła szkołę i przeszła terapię. Jej rodzice

dzisiaj ponoć żałują, że dali za wygraną, że osoby, które skrzywdziły pozostały bezkarne.

NIE TYLKO ANIA

Takich historii jest mnóstwo. Podczas tego jednego spotkania, kiedy pojawił się temat sekstingu, wysłuchałam ich wiele. Bo kiedy zaczyna się rozmawiać o molestowaniu „zapośredniczonym”, to tak jakby rozwiązywało się worek z problemami i bolesnymi historiami... Pojawiają się historie dziewczyn, także bardzo młodziutkich, które dostawały (od znajomych i nieznajomych) zdjęcia penisów, czy opowieści tych, którym przysyłano wiadomości z opisami dotyczącymi tego, co by chiano z nimi robić.

Amerykańscy badacze przypominają tymczasem, że w sekstingu warto wyróżniać dwa typy: kwalifikowany, czyli takie przypadki, w których do czynienia mamy z elementami przymusu oraz możliwą manipulacją ze strony osoby dorosłej, a zatem takie, które odbywają się z naruszeniem prawa, i eksperymentalny. Ten drugi dotyczy sytuacji, w których to rówieśnicy wymieniają się np. półnagimi zdjęciami, co można postrzegać jako element poszukiwania lub realizowania romantycznej relacji.

Niemal z dnia na dzień rośnie liczba niebezpieczeństw czyhających na nasze dzieci. Od jakiegoś czasu nasila się choćby problem związany z możliwościami, w jakie wyposaża internautów technologia deep fake. To przez nią coraz więcej kobiet zgłasza, że w Sieci znajduje „swoje” robione zdjęcia. Ich normalne fotografie są przerabiane przez wyspecjalizowanego w tym celu bota. Znamienne, że bot nie radzi sobie z mę-

skimi ciałami: jego ofiarami mogą więc paść tylko kobiety. I padają, bo przedsiębiorcy przestępcy decydują się np. na szantaże. Co istotne, i szczególnie chyba niepokojące, bot nie rozpoznaje, czy ma do czynienia ze zdjęciami osób pełnoletnich. Nic zatem nie stoi nie przeszkodzie, żeby „rozebrać” jakąś dziewczynkę.

DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA
d.bruszewska@gazetaolsztynska.pl

W jednym z licznych raportów, które powstały w związku z potrzebą śledzenia sytuacji dzieci i młodzież w dobie pandemii, jest ten przygotowany przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę. Jego autorki, Katarzyna Makaruk Joanna Włodarczyk Renata Szredzińska, przyjrzały się negatywnym doświadczeniom młodych ludzi.

Co wynika z tego opracowania?

*) Ponad co czwarty respondent, który wziął udział w badaniach (27,2 proc.) w wieku 13-17 lat doświadczył w okresie od połowy marca do końca czerwca co najmniej jednej z badanych form krzywdzenia (15,8 proc. respondentów doświadczyło jednej, 6,2 proc. dwóch, a 5,2 proc. co najmniej trzech form krzywdzenia).

*) Krzywdzenia istotnie częściej doświadczały dziewczyny niż chłopcy (34,8 proc. vs 19,9 proc.).

*) Jak się okazuje, ograniczone kontakty nie ochroniły młodzieży przed przemocą ze strony rówieśników. W badanym okresie ponad co siódmy uczestnik badania (15 proc.) doznał przemocy ze strony rówieśników, co dotyczyło (10,8 proc.) ze strony bliskiej osoby dorosłej.

*) 5,4 proc. młodych osób było świadkiem przemocy wobec rodzica lub innego dziecka.

Ania zmieniła szkołę i przeszła terapię.



*) Co szczególnie niepokojące, wykorzystywania seksualnego doświadczyło 10,2 proc. respondentów, w tym 9,2 proc. zostało wykorzystanych seksualnie bez kontaktu fizycznego, a 2,6 proc. respondentów z kontaktem fizycznym.

Źródło: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

* * *

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę opracowała jakiś czas temu GADKI, czyli kilka prostych zasad, którymi warto podzielić się z dzieckiem, by chronić je przed przemocą seksualną.

G – gdy mówisz „nie”, to znaczy „nie”. Dziecko ma prawo powiedzieć „nie” – także bliskiej i znanej osobie, nawet komuś z rodziny. Taki komunikat powinien być akceptowany i szanowany przez osoby dorosłe. Pokazuje on, że dziecko potrafi postawić granice i sprawuje kontrolę nad swoim ciałem. Zdarza się czasem, że musisz postąpić



Fot. pixabay.com

wbrew woli dziecka, aby zapewnić mu bezpieczeństwo, np. kiedy przechodzicie przez ulicę. Wyjaśnij wtedy dziecku, dlaczego konkretne działanie jest konieczne. Jeżeli dziecko jest w stanie powiedzieć „nie” swoim najbliższym, bardziej prawdopodobne jest, że powie „nie” komuś obcemu w zagrażającej sytuacji.

A – alarmuj, gdy potrzebujesz pomocy. Ta zasada dotyczy bezpośredniego zagrożenia, kiedy ważna jest błyskawiczna reakcja i dziecko powinno natychmiast wezwać pomoc. Odnosi się to także do spraw, które niepokoją dziecko i sprawiają, że czuje się smutne lub przestraszone. Wyjaśnij mu, że zawsze powinno zwrócić się do osoby dorosłej, której ufa. Przypomnij dziecku, że niezależnie od problemu, to nie ono jest winne i nie będzie miało kłopotów dlatego, że poprosi o pomoc. Zaufaną osobą może być rodzic, ale to może być także nauczyciel, starszy brat lub siostra albo mama czy tata najlepszego przyjaciela. Może to być także konsultant Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży – 116 111 (116111.pl). Wskazówka dla rodziców: Czasem może być tak, że dziecko zwróci się o pomoc, a ktoś mu nie uwierzy lub nie zareaguje w odpowiedni sposób. Warto uprzedzić dziecko, że jeżeli zdarzy się coś złego lub niepokojącego, powinno szukać pomocy tak długo, aż ktoś je wysłucha i udzieli wsparcia.

D – dobrze zrobisz, mówiąc o tajemnicach, które Cię niepokoją. Pomóż dziecku zrozumieć, że rozmawiając o niepokojących sprawach, nie narobi sobie kłopotów. Wyjaśnij mu różnicę między „dobrymi” a „złymi” tajemnicami. Niektóre tajemnice, jak np. prezent – niespodzianka

dla siostry czy brata, mogą być dobre. Jednak nikt nigdy nie powinien zmuszać dziecka, aby trzymało w tajemnicy coś, co je niepokoi, smuci lub przeraża! Tajemnice są bronią osób, które chcą skrzywdzić dziecko. Powiedzenie typu: „To nasza mała tajemnica!” ma sprawić, że dziecko będzie milczało. Dziecko nie musi się bać i dochowywać sekretów, które je martwią lub zawstydzają. Tajemnice nigdy nie mogą być powodem dyskomfortu dziecka.

K – koniecznie pamiętaj, że Twoje ciało należy do Ciebie. Wytyłmacz dziecku, że nikt nie ma prawa zmuszać go do robienia czegoś, co powoduje dyskomfort – na przykład dotykać intymnych części ciała, przytulać, czy całować w sposób, który sprawia dziecku przykrość lub zawstydzają. Jeżeli ktokolwiek próbuje to zrobić, dziecko powinno powiedzieć o tym zaufanej osobie dorosłej. Rodzic powinien być dla dziecka

wsparciem i dodatkowo wzmacniać jego granice – np. gdy ktoś chce pocałować czy przytulić dziecko wbrew jego woli – może wesprzeć komunikat dziecka, np.: Asia nie chce się teraz witać.

I – intymne części ciała są szczególnie chronione. Wszystkie części ciała pokryte majątkami, pieluszkami, kostiumem kąpielowym są szczególnie chronione. Nikt nie może prosić dziecka, by pokazało lub pozwoliło dotknąć tych miejsc. Jeżeli ktokolwiek będzie tego próbował, dziecko powinno wiedzieć, że może powiedzieć „nie” i zaalarmować zaufaną osobę. W niektórych sytuacjach, jak np. podczas kąpieli lub w czasie wizyty u lekarza czy pielęgniarki, dotknięcie intymnych części ciała dziecka może okazać się konieczne. Wtedy należy dokładnie wyjaśnić dziecku, dlaczego jest to ważne i zapytać dziecko o zgodę.

Źródło: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Mława

informuje, że w dniach od 20.04.2021 r. do 20.05.2021 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

Wykaz obejmuje nieruchomość:

- lokal mieszkalny nr 3 w budynku mieszkalnym wielorodzinnym położonym w Mławie, przy Alei Józefa Piłsudskiego, wraz z udziałem w prawie własności działki nr 2813 pod budynkiem.



Fot. pixabay.com

Badania archeologiczne na cmentarzu

DAWNA MŁAWA || Dzisiaj na naszych łamach temat „Badania archeologiczne na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Wawrzyńca w Mławie, na tle odkryć w mieście” porusza Andrzej Grzymkowski, członek Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej.



Fot. materiały autora tekstu (5)

Fundament kamienno-ceglany na wykopie 2.

Pierwsze wzmianki dotyczące odkryć archeologicznych na terenie dzisiejszego miasta pochodzą z XIX wieku. W pamięci utkwiło odkrycie mające miejsce przy przebudowie ratusza w 1884 r. Dotyczyło znalezienia monet starożytnych w centrum miasta. Pisał o tym m.in. prof. Marian Gumowski w „Wiadomościach Numizmatyczno – Archeologicznych” z 1916 r.

Wiele monet trafiło do znalców i przypadkowych osób, ile nie wiadomo. Cztery zostały opisane przez St. Kubiaka w pracy: „Znaleziska monet rzymskich z Mazowsza i Podlasia”, 1979.

Co stało się z pozostałymi monetami, czy ewentualnie z innymi znaleziskami, nie zostało odnotowane. Znaleziska zostały także opisane w „Mławskiej Kronice Archeologiczno – Numizmatycznej” nr 8, z 1985r.; nr 9-10 z 1991r., przez Andrzeja Grzymkowskiego.

W czasie drugiej wojny światowej, podczas budowy południowego skrzydła ratusza odkryto gliniane naczynia, które zostały wywiezione do Niemiec. Widzieli je naczni świadkowie, m.in. prof. Z. Doberski.

Wspomina o tym Jerzy Wierzbowski wartykule „Zabytki architektury powiatu mławskiego” publikowanym w pierwszym tomie „Studiów i materiałów do dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej” w 1971r.

Na początku lat 60-tych podczas budowy Miejskiego Domu Kultury w wykopach pod fundamenty natrafiono na drewniane i gliniane pozostałości po dawnej zabudowie. Czyżby średniowiecznej?

Podczas budowy szklarni na wschód od rzeczki Seracz, przy ul. Narutowicza, natrafiono na gliniane naczynia wypełnione ziemią (urny!). Informacje uzyskałem od Kazimierza Tańskiego; zmarłego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej.

W centrum Mławy natrafiono na pozostałości dawnego osadnictwa późnośredniowiecznego podczas budowy osiedla mieszkaniowego w latach 70-tych. Do zbiorów mławskiego muzeum trafiło wówczas naczynie datowane na XV wiek pozyskane w trakcie prac ziemnych.

W 1876 r. podczas budowy linii kolejowej na terenie Mławy odkryto cmentarzysko z okresu rzymskiego. Zabytki trafiły do zbiorów Muzeum Historycznego w Moskwie. Łucja i Jerzy Okuliczowie pisali również o znaleziskach monet wczesnośredniowiecznych w „Pradziejach Ziemi Zawkrzeńskiej”, w „Studiach i materiałach do dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej”, t.1., Warszawa 1971.

Czy znaleziono te monety na terenie miasta, nie wiemy. Efektem badań powierzchniowych systemem AZP obszaru miasta Mławy i najbliższej okolicy jest kilkanaście stanowisk.

Przeglądając dokumenty, w tym mapy dotyczące Mławy i Zawkrza, widać jak rozrastało się miasto terytorialnie i jak rozwijała się najbliższa jego okolica. Zdecydowanie gorzej jest ze znajomością osadnictwa poprzedzającego lokację miasta przez książąt mazowieckich w lipcu 1429 roku.

Czy miasto było lokowane na tak zwanym „surowym korzeniu”; gdzie znajdowało się pierwsze osadnictwo poprzedzające lokację miasta? Czy było ono na wschód od rzeki Seracz, a obecny Stary Rynek? To właśnie to miejsce uważane za owo „na surowym korzeniu”. Co znajdowało się w owym czasie wokół obecnego rynku, szczególnie na południe i na wschód od niego? Jeżeli było starsze osadnictwo, a tak należy sądzić, to jak „stare” ono było? Czy sięgało wczesnego średniowiecza z XI–XII wieku, nawiązując do tak zwanego „falsyfikatu mogileńskiego” i wymienionych w nim miejscowości: Grzebsk, Szreńsk, Kozielsk, Stupsk, Grudusk? Czy była tu osada wczesnośredniowieczna otwarta i jak ją można odnieść do bardzo blisko położonego grodu w Wyszynach, datowanego już na przełom X/XI wieku?

Czy osadnictwo średniowieczne i ewentualnie wczesnośredniowieczne z XI–XIII w. na terenie obecnego miasta poprzedzało jeszcze wcześniejsze osadnictwo – bez sugerowania jego cią-



Efektem badań powierzchniowych systemem AZP obszaru miasta Mławy i najbliższej okolicy jest kilkanaście stanowisk.

głości?! Na przykład z okresu wpływów rzymskich (I–IV wiek).

Tych pytań zainteresowany mieszkaniem, a tym bardziej badacz historii tego terenu, może postawić wiele.

W związku z tym nie powinny mieć miejsca jakiekolwiek prace ziemne bez nadzoru konserwatorskiego (archeologicznego) nie tylko w samym centrum miasta, ale i na sąsiednim terenie, szczególnie od strony wschodniej i południowej. Korelacja wspólnych działań na wielu płaszczyznach da znacznie większe efekty.

W nawiązaniu do wcześniejszych ustaleń oraz prac terenowych na cmentarzu w 2015r., kiedy to prowadzone były odwierty przez mgr

Macieja Czarneckiego, zaplanowano badania archeologiczne w 2016r.

W połowie 2016 roku, przez miesiąc, na zlecenie dyrektora Stacji Naukowej im. Stanisława Herbsta w Mławie, prof. dr hab. Leszka Zygnera oraz na podstawie Decyzji Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 7 lipca 2016 r. nr 237/DC/ 2016, Delegatura w Ciechanowie, zostały przeprowadzone archeologiczne, sondażowe, badania wykopaliskowe przy kościele św. Wawrzyńca na cmentarzu parafialnym w Mławie. Wyznaczono teren pod wykop obok ściany wschodniej kościoła, półtora metra od niej.

Tereniem badań w 2016 roku była wschodnia część „wierzchołka” wzgórza, na którym jest posadowiony kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca, stanowiący centralną część cmentarza parafialnego przy ul. Nowowiejskiej/Browarnej. W sprawozdaniu przyjęliśmy dla tej geomorfologicznej wyniosłości nazwę od imienia patrona kościoła: „Wzgórze św. Wawrzyńca”.

Sondażowe badania archeologiczne na „Wzgórzu św. Wawrzyńca” miały na celu sprawdzenie, czy na badanym terenie istnieją jakiekolwiek relikty osadnictwa starszego niż pozostałości XVI-wiecznego (pierwszego?) kościoła, odnotowanego w kościelnych danych archiwalnych.

Interpretacja historyczna wyniku sondażu z 2015 r. nasunęła przypuszczenie, iż warstwa antropogenicz-

na stwierdzona na obszarze cmentarza, dochodząca do 150cm głębokości, pochodzi z kilkietapowego przemodulowania wzgórza, być może już od wczesnego średniowiecza, a na pewno podczas realizacji kolejnych faz zabudowy kościelnej.

W roku 2016 wyznacziliśmy dwa wykopy: północny o wymiarach 5,7 x 3 m, dalej określany jako wykop 1., oraz południowy o wymiarach 4,2 x 2,4 m, dalej określany jako wykop 2., oddzielone od siebie przerwą 1,4 m. Wykop 2. – południowy w następstwie odkryć fundamentu kamienno – ceglano poszerzono na dwóch odcinkach. Z powodów logistycznych w pierwszym etapie przebadany został wykop 1.

Demontaż nawierzchni z kostki brukowej obydwu wykopów został wykonany przez ekipę Miejskiej Służby Drogowej. Ta sama ekipa po zakończeniu badań wykonała mechaniczne zagęszczenie zasypisk oraz rekonstrukcję nawierzchni po wykopach. Wykopy dostosowane zostały do prac remontowych, trwających przy ścianach kościoła oraz do warunków terenowych.

W wykopie pierwszym już na głębokości 55 – 60cm natrafiliśmy na dwa duże kamienie zlokalizowane bliżej ściany zachodniej. Miąższość warstwy kulturowej dochodziła do 1,45 m. Grunt antropogeniczny był mocno przemieszany.

Najbardziej charakterystycznym jego elementem

był „element cmentarny”, czyli rozrzucone ludzkie kości – pozostałości zniszczonych grobów. Kości występowały na różnych głębokościach. Stwierdzono także pozostałości gruzu z remontów dawniejszych oraz z lat ostatnich, m.in. fragmenty cegieł z różnych okresów historycznych, fragmenty ceglanych płytek podłogowych, kawałki dachówek, tynku, druty żelazne i miedziane, gwoździe żelazne oraz liczne fragmenty ceramiki średniowiecznej i nowożytnej. Ceramika w pojedynczych fragmentach występowała aż do spągu warstwy kulturowej.



Ceramika z XII – XIV w.

wej w podobnym nasyceniu, jak w wykopie pierwszym. W składzie warstwy kulturowej wystąpiły analogiczne przedmioty ruchome: rozbiórkowy materiał budowlany w postaci fragmentów cegieł, fragmenty ceglanych płytek posadzkowych, fragmenty dachówek. Z przedmiotów żelaznych, głównie gwoździe.

Ogólnie rzecz ujmując, warstwa antropogeniczna na obydwu wykopach była mocno przemieszana i zawierała różne odpady w postaci kawałków dachówek, cegieł, tynku oraz fragmenty kości ludzkich ze zniszczonych kolejnymi wkopami dawnych grobów z XIX i XVIII (?) wieku. Najwięcej współczesnych pozostałości pochodziło z ostatnich lat, kiedy trwały przy kościele prace odwodnieniowe terenu i remont ścian kościoła.

O intensywnym użytkowaniu tego terenu świadczą większe i mniejsze kawałki naczyń glinianych oraz ich fragmenty. Były to głównie naczynia nowożytne z XVI–XIX w. Znajdowano je na powierzchni praktycznie całego wykopu pierwszego i drugie-

go, na różnych głębokościach od 65cm po 130cm, a czasem nawet niżej. Wszystko w mocno przemieszanej warstwie antropogenicznej barwy brunatnej z różnymi odcieniami.

Najciekawsze dla nas były fragmenty średniowiecznych naczyń glinianych, szczególnie z XIII–XIV wieku. Zdarzały się pojedyncze fragmenty wcześniej datowane. Sugerują one ślady wcześniejszego osadnictwa związane z początkami Mławy jako osady.

Kawałki najstarszej znalezionej ceramiki wystąpiły przede wszystkim na wykopie pierwszym obok dużych kamieni, w środku działki oraz na południe od nich. Znalezione było w warstwie przemieszanej na głębokości od 70 do 100cm.

Dwa duże kamienie na wykopie 1. i jeden duży kamień na wykopie 2. przy ścianie północnej wykopu, to nie jedyne jakie tu znalazł. Okazało się, że bliżej ściany kościoła, podczas wcześniejszych prac remontowych i założonych wykopów związanych m.in. z odwodnieniem terenu, natrafiono na podobnej wielkości „głazy” i duże



kamienie, które wyrzucono poza ogrodzenie cmentarza. Było ich kilkanaście? Czy te kamienie odkryte przez nas i te wyrzucone wcześniej stanowiły rodzaj jakiegoś fundamentu pod dawną wieżę obserwacyjną lub inną konstrukcję związaną z dawnym osadnictwem poprzedzającym lokację miasta, trudno powiedzieć! Czy te wielkie kamienie można wiązać z fundamentem wczesnośredniowiecznego stołbu – wieży, czy może z młodszyimi fazami zabudowy wzgórza, nie sposób obecnie rozstrzygnąć.

Najważniejszym odkryciem, dokonany w wykopie 2., było odkopanie na głębokości 40-45 cm poniżej powierzchni terenu fundamentu zbudowanego

z różnej wielkości kamieni i fragmentów cegieł, spajanych zaprawą wapienną.

Fundament o długości ok. 3,5 m był ukierunkowany po linii W-E, prostopadle do wschodniej ściany kościoła. Jego część zachodnia sięgała głębokości do ok. 100cm, część wschodnia – około 70-80cm. Konstrukcja jego była rozbudowana szczególnie w partii zachodniej, bliżej ściany kościoła. Od strony wschodniej fundament wchodził w ścianę wykopu, dlatego poszerzono ten odcinek; dalej nie było możliwości ze względu na bardzo bliskie usytuowanie pieczar grobowych głęboko wkopanych w podłoże.

Zresztą, te groby kilkadziesiąt centymetrów dalej od poszerzonego odcinka wykopu, zniszczyłyby wschodnią część fundamentu, jeżeli jeszcze tam sięgał. Fundament kamiennie-ceglany był zapewne dolną konstrukcją części poprzedniego kościoła z połowy XVI w., a konkretnie jego murowanej zakrystii.

Z dokumentów kościelnych wynika, że sam kościół był drewniany.

Starsze fragmenty naczyń glinianych na wykopie drugim znalezione na północ od fundamentu kamiennie-ceglanego należy datować na XIII – XV w. Również wystąpiły one na podobnej głębokości, jak na wykopie pierwszym.

Duża ilość ludzkich szczątków w wykopie 1. i niewielka ich ilość w wykopie 2. świadczy, że te najwyższe części „Wzgórza św. Wawrzyńca” były od połowy XVI wieku, czyli od czasu budowy pierwszego znanego kościoła, inaczej zagospodarowane; część północna jako cmentarna, część południowa pod zabudowę.



Efektom badań powierzchniowych systemem AZP obszaru miasta Mławy i najbliższej okolicy jest kilkanaście stanowisk.

Przypuszczalnie budowla, która stała na odkopanym przez nas fundamencie, była związana, jak wspomnieliśmy wyżej, z pierwszym kościołem. Odkryty fundament sugeruje, że stała tu niezbyt duża budowla, może murowana zakrystia XVI-wiecznego drewnianego kościoła.

Najstarsza ceramika wystąpiła głównie w wykopie

północnym, przeważnie na głębokości od 70 do 100 cm poniżej powierzchni terenu. Ta ceramika datowana na XII–XIII w. zdaje się potwierdzać hipotezę o wczesnośredniowiecznym i średniowiecznym zagospodarowaniu tego wzgórza.

Czy pozostałości tego osadnictwa miały związek z istnieniem tu rodzaju stołbu, czy osadnictwa typu otwartego, trudno powiedzieć. Spora ilość ceramiki średniowiecznej z XIII–XIV w. świadczy o intensywnym zagospodarowaniu tego terenu w tym czasie.

Musimy pamiętać, że wzgórze ulegało przebudowie w ciągu wieków, tym samym starsze warstwy kulturowe uległy dużej degradacji.

Liczna grupa ceramiki nowożytnej, to fragmenty naczyń, które można umieścić w szerokim przedziale czasowym od XVI do XIX wieku.

Z innych luźnych znalezisk na uwagę zasługują pojedyncze drobne monety znalezione w trakcie przesiewania ziemi w wykopie 1. i 2. W wykopie 1. znaleziono szeląg lennego pruskiego Fryderyka Wilhelma z 1654 r. i szeląg koronnego Jana Kazimierza z 1665 r.

Natomiast w wykopie 2. znaleziono: grosz króla Augusta III prawdopodobnie z 1755r., grosz Prus Południowych Fryderyka Wilhelma II z 1797r., 1 kopiejkę cara Aleksandra II z 1859, 20 kopiejek srebrnych cara Mikołaja II z 1907 r. i 2 złote polskie z 1933r. Stan zachowania większości monet jest zły lub słaby; najlepiej zachowane jest 20 kopiejek z 1907 r.

W sumie na badaniach pracowało sześć osób razem z dochodzącą archeolog Kamila Dębowską, która pomagała w rysowaniu.

Przeprowadzono niwelację terenu na wykopie 1. i 2. oraz na różnych poziomach gruntu. Wykonano rysunki planów i profili oraz ponad 250 zdjęć dotyczących badań, w tym ściany wykopów, plany działek, obiekty kamienne, fundament kamiennie-ceglany; w różnych ujęciach i na wielu poziomach.

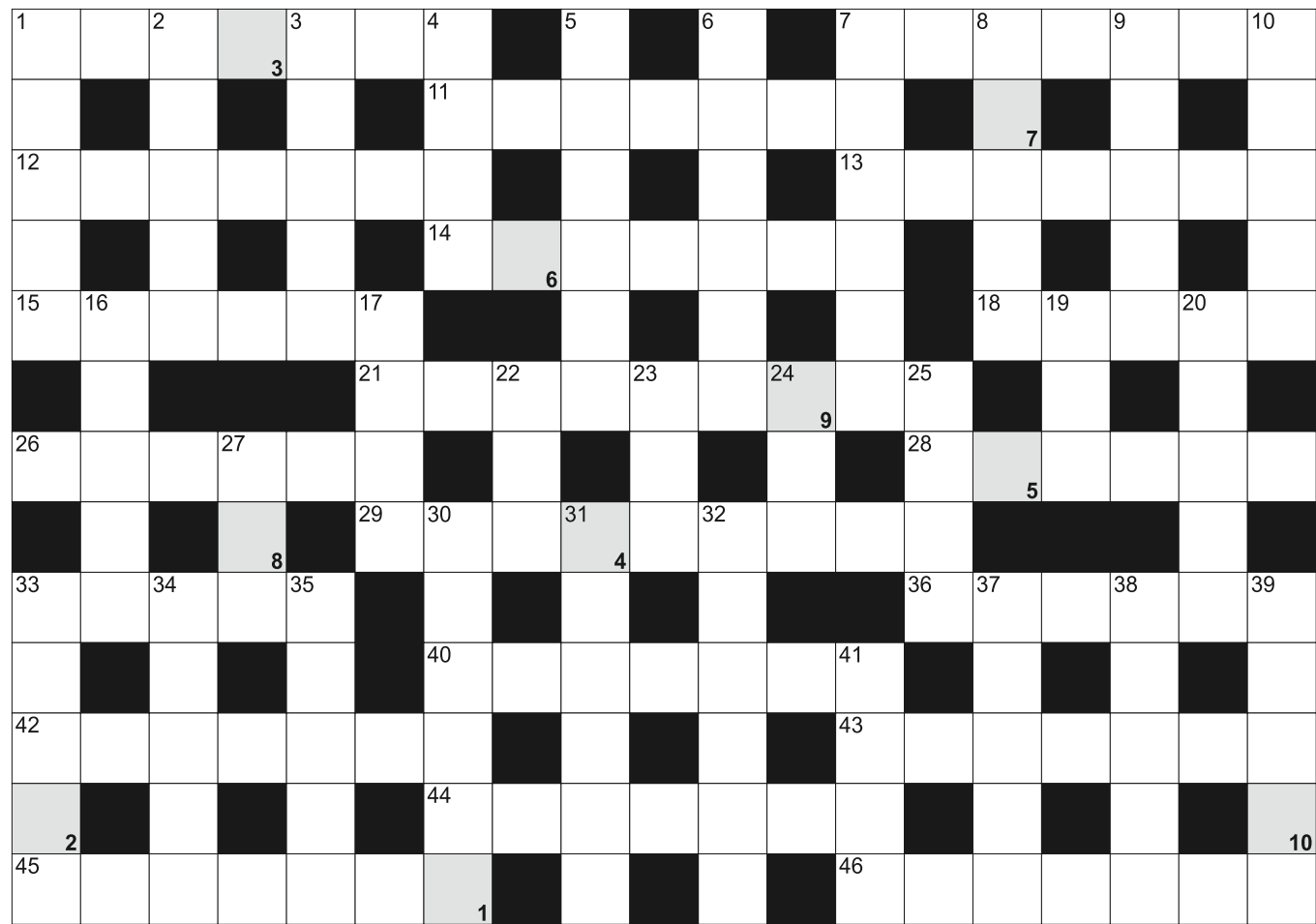
Niwelację dokumentował mgr Maciej Czarnecki. Dokumentację fotograficzną wykonał mgr Andrzej Grzymkowski, a dokumentację rysunkową A. Grzymkowski i mgr Kamila Dębowska. Badaniami kierował archeolog Andrzej Grzymkowski.

Andrzej Grzymkowski, członek Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej

Mineralne tło warstwy antropogenicznej w wykopie drugim było identyczne jak w wykopie północnym. Zasadniczą cechą wyróżniającą warstwę kulturową tego wykopu była niewielka ilość kości ludzkich. Ten fakt można zinterpretować jako kulturowy i chronologiczny wyróżnik budowlanego zagospodarowania tej części terenu. Ceramika występowała w warstwie kulturo-



Dwie najstarsze monety znalezione na wykopie 1, szelągi z XVII



Krzyżówka klasyczna z hasłem

POZIOMO: 1) pojazd czterokołowy; 7) trzy miesiące; 11) łupiny ziemniaków; 12) nazywani Ojcem Turków; 13) ze stolicą w Montevideo; 14) trzeci co do wielkości księżyc Saturna; 15) twórca arianizmu; 18) największe jezioro Iranu; 21) piramidalna bryła geometryczna; 26) czarne złoto; 28) słynna wieża w Paryżu; 29) mityczny ojciec Elektry; 33) pogańska świątynia Słowian; 36) knajpa z westernów; 40) Lwie Serce; 42) letnie obuwie; 43) imię żeńskie; 44) kupowane w cukierni; 45) pod palcem pianisty; 46) wykonywane na plastycie.

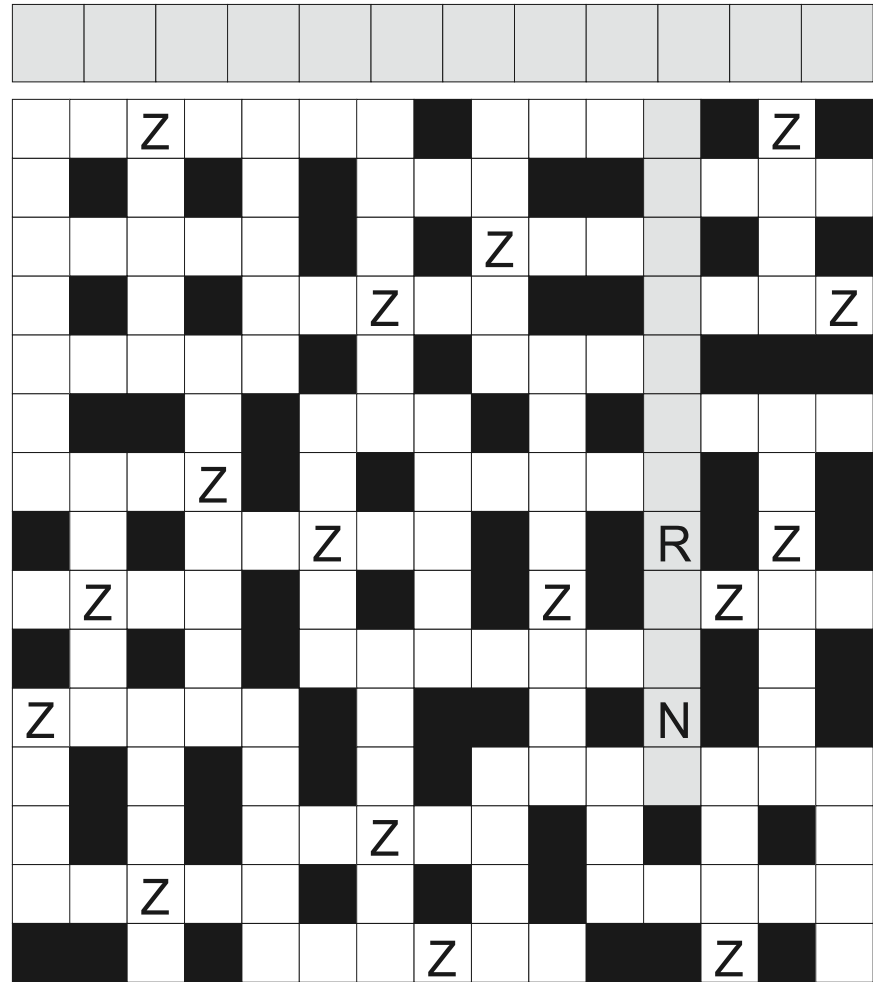
PIONOWO: 1) maszyna do pogłębiania koryta rzeki; 2) krytyczne spostrzeżenia; 3) Armstrong lub de Funes; 4) suche w stoczni; 5) Jom ..., żydowskie święto; 6) Marek Juniusz, zabójca Cezara; 7) trzecia największa wyspa Japonii; 8) bogini, stworzyła Enkidu; 9) autor "Lokomotywy"; 10) pierwszy pies w kosmosie; 16) stary, zniszczony samochód; 17) Émile, autor "Germinalu" i "Nany"; 19) brytyjskie siły powietrzne; 20) dom z lodu; 22) angielska herbata; 23) szwedzki grosz; 24) zboże rosnące na zagonie; 25) dawny angielski grosz; 27) nagradzany film Pawlikowskiego; 30) smak porażki; 31) stolica Omanu; 32) większe od wsi; 33) koń o kasztanowej maści; 34) odprowadza wodę z dachu; 35) duże miasto na Florydzie; 37) szczybel w karierze; 38) z Rowem Mariańskim; 39) czwarte największe miasto w Kongu; 41) Christian, dyktator mody.

Litery z pól od 1 do 10 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7			
8	9	10							

JOLKA z HASŁEM

Na diagramie poniżej ujawniliśmy spółgłoskę "Z". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło, z szarych pól z oznaczonymi już literami "R" i "N".



Koncert dla uczczenia artysty; grecki bóg wojny; najniższa warstwa leśna; wielkanocne ciasta; gra w aucie; chwyta się niej tonący; słoneczny odmierza czas; alergiczna na skórze; szklany na przetwory; hasło dla psa; skakała i nóżkę złamała; marka džinsów; po łacinie allusio; dokonywany w testamencie; parów, wawóz; pielona uciążliwa trawa; kółko i ...; celny lub skarbowy; pochyła belka więźby dachowej; zepsute jajko; wejście do kanału; klasowy lub motocyklowy; chwastnica zbożowa; małe kozy; polski lub łacina; wodne w ogrodzie; szybszy od galopu; gospodarstwo z drobiem; język w sosie; mama lub tata; świąteczne pierogi; głąb kapusty; chrust z lasu; biedzeniec; radula; "... nocy letniej"; rocznica z tortem; japońska wódka; Juliusz, wódz rzymski; bezpieczne schronienie; trzy w tysiącu; graniczy z Algierią i Libią; czułe w zębach; mineralna do picia.

Sprawdź się w SUDOKU: Wypełnij diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9. Życzymy udanej zabawy!

		2		1	5		7	8				5	8		4	7	
1	8			6	3	4				6					9	5	
		4		2		5	6	1		2							
	9	6			7		3				4			2			
	1		3		6			5		7		2	8				4
		3	2		4		9	6						3		2	6
	3													5			
6	4	9	8	3		2		7		2		7		3			
		7					1			8			9				6

Groszkowa sukienka (epizod 65.)

ODDAJEMY WAM KOLEJNĄ CZĘŚĆ POWIEŚCI „GROSZKOWA SUKIENKA”. TO HISTORIA ELIZY, MŁODEJ KOBIECIE, KTÓRA SZUKA PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI. KSIĄŻKA WŁAŚNIE ZOSTAŁA WYDANA. JEJ AUTORKĄ JEST, MIESZKAJĄCA POZA GRANICAMI NASZEGO KRAJU, POETKA I PISARKA MARIA FERENC Z DOMU LEŚNIEWSKA. ŻYCZYMY PRZYJEMNEJ LEKTURY.

– Krzysiu, pić. Okropnie chce mi się pić.

– Jesteś czerwona jak burak. Babo, siedziałś tam pięć godzin.

– Wyszłam ostatnia. Nie zdążyłam przeczytać. Może dużo byków nie zrobiłam. Pilnowałam się.

Poszli do kawiarni na colę. W drodze do domu co chwila wspinała się na palcach, żeby dosięgnąć jego ust. W pokoju długo się kochali. Śmiało i z radością uczyła go miłości. W jego oczach widziała uwielbienie.

– Nie pytałeś, jaki wybrałam temat.

– Jaki by nie był, nie bym nie wiedział. Z polaka jestem noga. Jak ty z matmy.

– Matkę na pewno oblałam.

– Wystartujesz za rok. Pomyśl, jak cię uczyć. Teraz zaczekamy na wyniki. Na spokojnie opowiedz mi, jak rozwiązywałaś zadania z matmy. Wczoraj nie miałem odwagi pytać. Byłaś załamana. Ja wściekły. Pięć mnie do tej pory boli.

– Geometrię rozwiązałam dość dobrze. Miałam obliczyć promień kola dopisanego do najdłuższego boku trójkąta.

– Przecież uczyłem cię tego.

– Pamiętałam. Myślę, że zrobiłam w miarę dobrze. Zadanie z treścią mi nie wyszło. W złożonym miałam problem z procentami.

– Może nie jest tak tragicznie jak myślę. Może do ust-

nego cię dopuszczają. Ale ustny jest gorszy od pisemnego.

– Dziękuję za wszystko. Jesteś kochany, że przechodzisz wraz ze mną przez ten ciężki czas. Gdyby nie ty, być może wcale nie poszłabym na egzaminy. Do ogłoszenia wyników odpocznij ode mnie. Po minie twojej mamy poznałam, że mnie nie lubi. Pewnie zaniedbałeś swoje obowiązki.

– Trochę zaniedbałem. W domu na mnie psioczą. Twierdzą, że ta dziewczucha mnie opętała.

– Co im mówisz?

– Co mam mówić. To prawda. Opętałaś mnie. Nie pojechałem gdzieś. Rodzice wściekli.

– Gdzie nie pojechałeś.

– Nieważne. To była tylko wycieczka.

Po jego wyjściu usnęła. W nocy obudził ją szumiący za oknem deszcz. Od dawna zauważyła, że deszcz działa na nią kojąco.

Lubiła wsłuchiwać się w dźwięki kropli spadających na parapet iszyby. Starała się o niczym nie myśleć. Próbowala ponownie usnąć. Sen nie chciał nadejść. Znowu zaczęła myśleć o Bartku. Bardzo za nim tęskniła. W kościele, zamiast pomodlić się o maturę, modliła się za Bartka i ich miłość. Kochała go bezgranicznie. Nie potrafiła siebie oszukiwać. Wyciągnęła spod łóżka pamiętnik. Słowa same się zapisywały:

Bezsenным westchnieniem krople deszczu spływają po szybach

przywołują wspomnienie powieki przysmak odnajduję miłość pogubioną w dniach dojrzewającego życia. Krople wystukują zapomnianą melodię ochłopc i dziewczyny o pierwszej miłości jak tańczyli we dwoje na kwiecistej łące szczęściem upojeni. W noc zapłakaną deszczem tęsknota sen odpędza pragnienie miłości nasila chęć zasnąć i śnić że tańczę z deszczem, bo wraz z nastaniem dnia deszcz majaki zmywa.

Zgasła światło. Próbowala usnąć. Odpędzała myśli o Krzysku, że poświęca się dla niej. Nie powinna mu na to pozwolić. Widziała, jak jego miłość się wzmaga. Nie wol-



Fot. pikabay.com

no go jej skrzywdzić. Kocha przecież Bartka. Powinna do niego pojechać. Czy odważy się? Chłopak Halinki z nim służy. Może mówi prawdę. Nie, to nie może być prawdą. „Bartek mnie kocha”, przekonywała samą siebie. Do oczu napłynęły jej łzy. Ponownie zapaliła światło. W pamiętniku stworzyła następną wiersz:

W blasku mroku wydobywam słowa spisuję na kartkach papieru wilgotnymi oczyma wyrzucam poza ciało śnię sen tajemny szybuję jak ptak na skrzydłach mroku przynoszę tysiące gwiazd niech pieczęcią twoje ciało poczuj ich moc posmakuj lez spisanych na kartce papieru

za oknem przycupnęła noc marzeniem otuliła myśli nadzieję na jutro zostawiła spisaną na kartkach papieru – tylko.

Po tym wierszu usnęła. Obudziła się z poczuciem obojętności. Pomyślała, że świadectwo dojrzałości nie jest jej potrzebne. Ciocia w ostatnim liście zawiadomiła, że zaraz po szkole ma sobie załatwić paszport. I że w następnym liście przysłać dolary na ten cel.

– List wysłać na adres szkoły. Pytaj o niego.

Racja. Zupełnie o tym zapomniała. Policzyła czas od tamtej wiadomości. Już powinien dojść. Nie zginie. „Dowiedź się, gdy pójde sprawdzić, czy jestem dopuszczona do ustnych”, postanowiła.

Do zakończenia roku mu-

siała wykuć wiersz Nazima Hikmeta. Miała z nim wystąpić podczas zjazdu rodziców na rozdaniu świadectw. Wybrała długi i dość trudny wiersz. Przypadł jej do gustu, ponieważ wiedziała od Julki, że autor pisał wiersze w więzieniu. Ten pochodził z „Listów do matki”. Prawdopodobnie nie utrzymywała z nim kontaktów. Mieszkała we Francji. Była malarką. Wiadomości o autorze pomagały jej w lepszym zrozumieniu treści.

Na końcu ulica Wójtostwa zamieniała się w polną drogę, która prowadziła do lasu. Eliza wzięła tomik i uczyła się wiersza pod drzewem. Mówiła go głośno, żeby wyćwiczyć recytację. Dostrzegła kogoś za krzakami. Złornetką. Wystraszona uciekła do domu.

Owynikach egzaminów dowiedziała się od Basi, która idąc z pracy, zaszła do niej.

– Wkrótce się rozstaniemy. Będziesz pisała? – zapytała Basia, siadając na łóżku.

– Jasne. Ty też pisz.

– Co planujesz po maturze?

– Nie wiem. Jeszcze jej nie zaliczyłam.

– Jak pisemne ci dobrze poszły, to ustne masz prawie zgłowy.

– Pisemny z matmy chyba oblałam...

– Słyszałam dziś na stołówce, jak twoja wychowawczyni mówiła, że poszło ci dobrze.

Eliza z wrażenia aż usiadła na łóżku.

– Mówisz poważnie? Przecież wyniki mają być jutro.

– Polski zaliczyłaś na piątkę. Matkę na trójkę. Wiem to od niej. Wychowawczyni dowiaduje się jako pierwsza. Przyszła do kuchni specjalnie, żeby mi to powiedzieć.

W nocy obudził ją szumiący za oknem deszcz. Od dawna zauważyła, że deszcz działa na nią kojąco.

– Co ty mówisz? Nie mogę uwierzyć. Krzysiek się ucieszy, jak mu powiem.

– Krzysiek już wie. Spotkałam go po drodze.

– A co z twoim mężem?

– Wyjechał. Rozchodzimy się.

– To dostałam dziś dobrą wiadomość i złą...

– Głupiaś? Masz dwie dobre wiadomości. Obiejemy wszystko po ustnych. Zrobimy pożegnanie. Idę do chaty. Śmierdzą kuchnią. Zustnymi dasz sobie radę. Ciesz się, dziewczyno. Maturę masz wkieszeni.

Po jej wyjściu, Krzysiek wskoczył przez okno z kwiatami.

Promieniał radością. Uniósł ją jak piórko. Podrzucił do góry. Walnęła głową w sufit.

– Puść mnie wariacie. Nie masz drzewi, że wskakujesz oknem?

– Babo! Nie cieszysz się?!

Przytuliła się do niego. Cieszyła się bardzo. Lecz nie umiała tego okazać.

– To dzięki tobie, Krzysiu. Zaraz się poryczę z radości.

– Żadnego ryczenia nie będzie. Idziemy to uczcić. Nie masz pojęcia, jak się cieszę.

– Aż nie wierzę. Jutro pójde do szkoły. Muszę zobaczyć listę na własne oczy. Uczcić za wcześniej. Sam mówiłeś, że ustne są trudniejsze. Przy pisaniu umiem się skupić. Przy ustnych mam tremę. Nie umiem wtedy myśleć.

Następnego dnia wszyscy czekali w szkole na listę osób dopuszczonych do egzaminów ustnych. Dyrektor wyszedł z nią z gabinetu. Wygłosił mowę.

– Nikt nie powinien zostać dopuszczony do ustnych z matematyki. Nikt popraw-

nie nie rozwiązał żadnego zadania. Większość zrobiła takie same błędy. Nie wiem, jak tego dokonaliście. Jedynie Eliza zrobiła inne błędy. Eliza, przyjdź do gabinetu. Masz list do odebrania.

Zamurowało ją. „Boże”, pomyślała. „Jak dobrze, że nie ściągałam...”

Krzysiek stał oparty o ścianę. Przy nim Jadzia.

Eliza poszła za dyrektorem. W gabinecie usłyszała kilka gorzkich słów.

– Spodziewałem się po tobie więcej. Stać cię przynajmniej na czwórke. Jak to się stało?

– Zaniedbałam matkę w połowie roku... Nie dałam rady nadrobić.

– Jak chcesz zdać na studia, musisz wakacje przeznaczyć na matematykę.

– Nie myślę o studiach.

– A powinnaś. Zmykaj.

Rozerwała kopertę z listem. Jadzi już koło Krzyska nie było.

– Gdzie Jadzia?

– Poszła do domu. Nie ma jej na liście. Od kogo masz list?

– Od ciotki z Ameryki. Nie wiem, dlaczego przysłała do szkoły.

Po przeczytaniu pierwszych słów, zajrzała do koperty.

– Nic w niej więcej nie ma... Tylko list. A ciotka pisze, że wkłada 50 dolarów na paszport. Nie ma ich. Ktoś ukradł.

– Idź do dyra. Zgłoś to.

– Zgłupiałaś? Dyro ma szukać złodzieja? To poczta. Chodź. Muszę zapalić. Co tej ciotce strzeliło do głowy, żeby wysłać list do szkoły. Mamie wkładała parę razy dolary do listu. Zawsze doszły. Przeczytałem ci, jak fajnie pisze. „Wkładam ta droga 50 dolara dla studentka. Proszę ta otrzymać szanować chce uczyć kupić ładna sikienki”.

Ciocia Kazia stawiała bardzo ładne literki. Lecz język polski mocno kaleczyła. Odwykła od pisania po polsku. Czasem zupełnie nie dało się jej zrozumieć.

– Szkoda kasy. W dodatku miały być na paszport. Mama mi nie da. Po ustnych jadę do domu.

– Nie poczekasz na wyniki?

– Napiszesz, jak mi poszło.

Zostawię ci adres.

– Nie puszczę cię.

Bardzo posmutniał. Nie umiała go pocieszyć.

PRACA

FERMA drobiu w Drozdowie (powiat olecki) zatrudni pracownika do hodowli indyków. 601-303-617

FERMA drobiu zatrudni pracownika, 604-415-877

POSZUKUJĘ do pracy brukarza i pomocników, tel. 608-164-160

PRZYJMĘ pracowników budowlanych oraz murarzy tel.722-264-976

ZATRUDNIĘ do prac polowych w województwie warmińsko-mazurskim. Tel. 505-179-901

ZATRUDNIĘ kierowcę kat.C+E w transporcie międzynarodowym do przewożenia nadgabarytów tel.604-123-146

ZATRUDNIĘ murarzy i pracowników budowlanych, wysokie wynagrodzenie tel.609-293-996.

ZATRUDNIĘ na budowie murarza i pomocnika murarza, 500-784-175

ZATRUDNIĘ pracownika (nienadającego alkoholu) w nowoczesnym gospodarstwie rolnym do obsługi zwierząt. Wymaganie zaangażowanie i chęć nauki nowych umiejętności. Praca 5 dni w tyg., 8godz. Dobre wynagrodzenie. Możliwość zorganizowania zamieszkania. Lubawa, 606-807-529

ZATRUDNIĘ pracownika na specjalistycznej fermie trzody chlewnej w Staszynie koło Miłk. DZWOŃCZĄC PO GODZINIE 15-TEJ, nr: 507049241, e-mail: elalapska22@gmail.com

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych i murarzy oraz do prac wykończeniowych tel. 506-439-480.

SPRZEDAM

DREWNO kominkowe, opałowe, kostka sosnowa. Transport, Ostróda. tel. 511989755

GARAŻE BLASZANE, NOWOCZESNE WIATY, 798-710-329, 698-230-205.

KANTÓWKĘ dębową 12x10 suchą, urządzenie do zapuszczania narożników okiennych, 796-500-889

NML Sprzedam tokarnię do metalu w dobrym stanie, 501-848-028

OSTRÓDA, okna, grzejniki nowe-używane, 513-159-810, (89)642-02-82

ROMET ZXT pojemność: 125cc przebieg: 2500km cena: 2000 pln, telefon: 660-893-216

SPRZEDAM C360 i maszyny rolnicze i owies do siewu. 888255260

SPRZEDAM/ Śrutownik Bijakowy, silnik 7KW, mało używany, 881-390-339

NIERUCHOMOŚCI

I-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. Obsługujemy Rynek Krajowy SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM, Ława-Niepodległości 8, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

DZIAŁKĘ budowlaną inwestycyjną sprzedam. Lubawa, przy drodze wojewódzkiej 541, 782-180-083

KUPIĘ mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, pomogę w spłacie długu, zapłacę 3000zł za informację o takim mieszkaniu. 661-435-785

LUBAWA. Do wynajęcia mieszkanie pracownicze. Pokoje 2 i 3 osobowe, ul. 19 Stycznia. Płatne z góry od 500zł, 501-718-470

LUBAWA. Sprzedam działkę, dogodna lokalizacja, ul. Dworcowa, nr działki 40/4. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem: 604-770-388

NML Do wynajęcia umeblowane mieszkanie w Nowym Mieście Lubawskim, 515-507-103

NML Mieszkanie 56m2 do wynajęcia, dwupokojowe, częściowo umeblowane+ piwnica, dostępne od połowy maja, centrum Nowego Miasta Lubawskiego, tel.506-439-480

NML Sprzedam działkę 0,784ha z zabudową pod działalność gospodarczą w Nowym Mieście Lubawskim, 603-124-907.

NML Sprzedam działkę budowlaną 8 arów, uzbrojoną w Pacółtowie ul.Gajowa, 40.000zł, 606-939-798

NML Sprzedam działki budowlane przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Sprzedam mieszkanie 42m2, ul.Piastowska, Nowe Miasto Lubawskie, 4 piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, piwnica, 159.000zł do negocjacji, 601-974-028

SPRZEDAM 1ha przy trasie Działdowo-Iłowo, 500-077-522

SPRZEDAM 2 działki budowlane, pow.0,12 i 0,11,5, Uzdowo, Filice, 785-541-026

SPRZEDAM dom, II piętrowy z lokalem handlowym, Działdowo, ul.Leśna, 590-640-257

SPRZEDAM działkę 8 i 13 arów Wielbark, 600-494-378

SPRZEDAM lokale pod gabinety lekarskie i usługi medyczne o powierzchni od 20- 80m2 w przychodni w Kętrzynie przy ul. Krótkiej. 796-518-088

SPRZEDAM mieszkanie 80m2+0,1 ha RB Widgiry gm. Banie Mazurskie, tel. 500-637-778

SPRZEDAM mieszkanie w Morągu, ul.Al. Wojska Polskiego, 46 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, tel.602552918

SZUKAM hali na wynajem 200m2, okolice Lubawy, Nowego Miasta Lubawskiego lub Ławy, tel.665-028-221

TANIO-SPRZEDAM nieruchomość dom+ gospodarczy+ działka 1766m2 na wsi, 500-787-908

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

WYNAJMĘ mieszkanie, umeblowane, 54m2-M3, parter, w centrum Nidzicy, 602-197-083

ZIEMIĘ rolną 9,29ha- sprzedam. 787-905-840

AUTO-MOTO

AUTOKASACJA, skup aut. 506-270-521

KUPIĘ motorynkę WSK, SHL, części do fiata 126P , 504-631-626

SKUP aut- atrakcyjne ceny! 516-368-453

SPRZEDAM Audi A4 B7, 2006r., 2,0TDI, 573-343-074

SPRZEDAM Skodę Oktavię, 2000r., 609-842-597

USŁUGI

BUDOWA domów, budynków gospodarczych, elewacje, prace ogólnobudowlane itp., 690-640-480.

BUDOWA, remonty, dachy, ocieplenia. 731-662-038, 600-347-128

EKSPRESOWA naprawa protez, Ława, ul. Smolki 13, 506-537-365

ELEWACJE, dachy, 602-653-948

FIRMA ogólnobudowlana- budowa domów, hal, garaży, kurników, tynki, posadzki, ogrodzenia, docieplenia, układanie kostki brukowej, kucie betonu tel.609-293-996.

LUSTRA, szkło okienne, kominkowe- usługi szklarskie, oprawa obrazów. Giżycko, „Szkłobud”, Obwodowa 6A. (87)429-80-51, 604-758-112.

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, niskie ceny, 727794892

OCZYSZCZALNIE ścieków, szamba sprzedaż, montaż, 794-617-449

POGOTOWIE kanalizacyjne. Udrażnianie, przepychanie, czyszczenie mechaniczne i ciśnieniowe wuko. Wanny, WC, zlewy, brodziki. Przeglądy kanalizacji kamerą, tel.694-170-031, Erkan 24h

PRZEPROWADZKA- „absolutnie tanio”, noszenie. 504-124-110

PRZEPROWADZKA- „absolutnie tanio, noszenie. 504-229-798

TŁUMACZENIA: język polski- niemiecki, 695-501-454

TRANSPORT- „absolutnie tanio”. 504-124-110

TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

TYNKI maszynowe. 514-767-572

USŁUGI BUDOWLANE- budowa domów, budynków inwentarskich, docieplenia, ogrodzenia, pokrycia dachowe, układanie kostki brukowej tel.722-264-976

USŁUGI DEKARSKO- BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-711

UTYLIZACJA, zdejmowanie azbestu. 514-767-572

WYKOŃCZENIA wnętrz- łazienki, płytkowanie, itp. 690-640-480.

RÓŻNE

FOTELE do busa, silnik IVECO, most, skrzynia, okna 120x70, 606-513-447

FREZARKĘ do drewna dolnowrzecionową z wózkiem +inne maszyny stolarskie, 500-077-522

MATERIAŁ na pomost ruchomy, wał łukowy, zbiorniki paliwa 2000l., 606-513-447

SZUKAM dziewczyny. Cel matrymonialny, 579-933-924

WYKONUJEMY schody, domki ogrodowe, letniskowe, altany, meble itp. Działdowo, 500-077-522

ZWIERZĘTA

AMUR, sandacz, szczupak, jeziotry, pstrąg, tołpyga, karp, karaś pospolity, lin, węgorz, złota orfka, sum, karaś kolorowy, materiał zarybieniowy- sprzedam tel.600-460-777.

KUPIĘ byczki, jałowki 100-500kg. 517-245-435

NML Skup ślimaka winniczka od 20.04 do 31.05.2021r., średnica 3cm, Gwiżdżyny 7/1, 793-202-893.

NML Sprzedam gołębie Garlaczę, Pawiki i króliki, 781-037-074

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

MATRYMONIALNE

SZUKAM dziewczyny. 793-906-276

GARAŻE Blaszane **BRAMY** Garażowe
KOJCE dla Psów **Wiaty** **Kontenery**

Najniższe **CENY** Różne wymiary Dogodne **RATY** Transport cały **KRAJ**

www.konstal-garaze.pl **GARAŻE** **MONTAŻ** **AUTOMATYKA**
505-526-036 **WZMOCNIŁO** **GRATIS** **DO BRAM**
29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11

65210tbr-A-P

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! ! Kupię byczki, jałowki w każdej kondycji, 50kg- 400kg do dalszego chowu. 607-53-32-66

NML Sprzedam cielaki, 518-966-527

NML Sprzedam prosiętą, 508-745-921

NML Sprzedam prosiętą, pełną profilaktyką, cena do ustalenia i loszki prośne, 698-741-542

maszyny rolnicze

CZYSZCZALNIE, WIALNIE, PETKUS KUPIĘ , 886-125-674

GNIOTOWNIK zbożowy, podajnik zbożowy 7,5m, kombajn zbożowy Volvo 3,6m, silniki elektryczne 7kW,15kW,30kW, tokarnię do metalu- sprzedam tel.698-703-449

KULTYWATOR ścierniskowy Kongskilde, agregat uprawowy hydraulicznie składany 4,5m, talerzówka półzawieszana 3,2m,- sprzedam tel.698-703-449

KUPIĘ MASZYNY ROLNICZE 886-125-674

NML Sprzedam gniotownik zbożowy, podajnik zbożowy 7,5m, kombajn zbożowy Volvo 3,6m, silniki elektryczne 7kW,15kW,30kW, tokarnię do metalu- sprzedam tel.698-703-449

NML Sprzedam gruber, agregat podorywkowy Tolmet szer.2,2m zabezpieczenie- zęb sprężysty, 503-925-424

NML Sprzedam kultywator ścierniskowy Kongskilde, agregat uprawowy hydraulicznie składany 4,5m, talerzówka półzawieszana 3,2m, tel.698-703-449,

SPRZEDAM śrutownik bijakowy w bardzo dobrym stanie, silnik 11,5KW, cena 1300zł, 500-210-208

UŻYWANE CZĘŚCI URSUS-ZETOR silniki; skrzynie biegów; tylne mosty; zwolnice; podnośniki; przednie napędy ;bloki; głowice i inne; możliwość wysyłki ceny od 100 zł 601-598-983

WYNAJMĘ opryskiwacz na cały se

zon, min. szerokość belki 30 metrów na warmińsko-mazurskie. Tel. 509-905-847, 509-095-745

ciągniki

KUPIĘ ciągniki, sprawne lub do remontu. 888-881-802

produkty rolne

GRYKĘ, FACELIĘ I INNE NASIONA KUPIĘ, 508-395-127

ŁAKĘ ze stawem 3ha, bele siana 100szt., 16szt.kiszzonki sprzedam, 736-016-580

NML Sprzedam jęczmień i pszenicę , 56-472-86-99, 784-949-796

NML Sprzedam ziemniaki jadalne Michaliny 600kg, 56-474-08-94

NML Sprzedam żyto 2T lub zamienię na owies, 503-896-762

NML Sprzedam żyto oraz mieszaninę, 530-539-431

SPRZEDAM b.dobrej jakości siano w kosztach bez deszczu, 664-867-321

SPRZEDAM ziemniaki jadalne i sadzeniaki odmiana gala. Możliwość dowozu, 784-006-464

SPRZEDAM:ZBOŻA paszowe. Tel.606-505-511

inne

DOPLATY: Wypełnianie e-wniosek; GPS; Plany azotowe; Dojazdy, 662-860-456

MASZYNY rolnicze z Zachodu. Świadczę usługi rolnicze - orka, talerzowanie, wywóz obornika i gnojowicy, siew kukurydzy itp www.agromachines.pl, tel, 501-385-555

SIEW kukurydzy. Orka, uprawa i inne. tel. 724744684

WEZMĘ ziemię w dzierżawę: Prątnica, Omule i okolice. Gwarancja utrzymania gleby w kulturze, regulacji pH. Tylko poważne oferty, 509-353-609

LEKARZE SPECJALIŚCI

PRYWATNY Gabinet Urologiczny, lek. Marek Karczewski- specjalista urolog, przychodnia El-Med, ul. Witosa 2, Giżycko. Rejestracja telefoniczna: 87/420-73-00.

Nowalijki – czy aby na zdrowie?

KWIECIEŃ NA DOBRE, MAJ ZA PASEM – TYLKO PATRZEĆ, JAK ZAWROTNĄ KARIERĘ ZNÓW ZROBIĄ NOWALIJKI. CO SIĘ JEDNAK KRYJE ZA TYM MAGICZNYM TERMINEM I CZY ABY NA PEWNO WARTO W NIE INWESTOWAĆ?



fol. pixabay.com

Każdego roku nowalijki wzbudzają wiele kontrowersji, wątpliwości, a wręcz ogólnonarodową debatę. Wiele osób zastanawia się bowiem, czy to możliwe, by hodowane w sztucznych warunkach warzywa mogły mieć jakąkolwiek wartość odżywczą? Azatem – czy warto za swojej ceny i czy na pewno wychodzą nam na zdrowie?

CO TO JEST?

Zacznijmy od jakiejś takiej definicji: Nowalijki to młode, pierwsze wiosenne warzywa, zwiastun nowego sezonu warzywno-owocowego na naszych stołach. Entuzjazm budzą w nas głównie z powodu zimy, w czasie której cierpimy na brak witamin i minerałów, ale i na brak świeżych warzyw po prostu. Zgromadzone zapasy ziemniaków, marchwi, jabłek czy kapusty w wyniku długiego przechowywania straciły w międzyczasie wiele cennych substancji. Dlatego z taką spontaniczną radością reagujemy na te pierwsze szklarniowe warzywa: sałatę, rzodkiewkę, pomidory, ogórki, szczypiorek, cebulkę dymkę, rzeżuchę, nać pietruszki i młodą marchewkę.

W wielkich oszklonych halach panuje wieczne lato. Zadbano tam o odpowiednią temperaturę, oświetlenie i wilgotność powietrza, by rośliny miały jak najlepsze warunki. Zazwyczaj nie uprawia się nowalijek na klasycznym podłożu – a raczej na mieszaninie torfu, ziemi liściowej, nawozów i mikroelementów. Hodowcy stosują też tzw. uprawy hydroponiczne: korzenie zanurzone są nie w ziemi, tylko w płynnym roztwo-

rze składników mineralnych. Skład podłoża zmienia się zależnie od potrzeb danego gatunku roślin. W szklarni nowalijki nie muszą też walczyć ze szkodnikami i takimi czynnikami atmosferycznymi jak grad czy przymrozek. Dzięki optymalnym warunkom rosną szybko i są dorodne.

WARTOŚCI ODŻYWCZE NOWALIJEK

Zawartością witamin i minerałów warzywa szklarniowe bliskie są tym uprawianym na polu. Jedyne co, to nowalijki, ze względu na brak światła słonecznego, mogą mieć tylko nieco mniej witaminy C i bioflawonoidów. Po prostu – dzień jest krótki, a słońce szklarni stanowi filtr dla promieni. Ale ta różnica nie jest znacząca.

O wiele większą różnicę możemy poczuć w smaku, bo z powodu zmniejszenia ilości słońca w nowalijkach nie wytwarza się dostatecznie dużo cukrów i substancji zapachowych. Choćby pomidory, które zerwano zanim dojrzały, a potem umieszczono w komorze wypełnionej etylenem

– gazem przyspieszającym dojrzewanie – bywają mniej smaczne. Ale spokojnie: ta metoda nie pozbawia jednak żadnego z warzyw składników odżywczych. W wyrośniętym, ale zielonym pomidorze znajdują się już wszystkie witaminy i składniki mineralne. Zaczernienie przy użyciu etylenu może być najwyżej mniej słodki.

CO Z TYM ZDROWIEM?

Rzodkiewka, dzięki związkowi siarki, chroni przed nowotworami. Ma sporo błonnika pokarmowego, który przyspiesza przemianę materii. Tylko osoby cierpiące na choroby pęcherzyka żółciowego powinny rzodkiewkę unikać, bo te działają żółciopędnie i mogą prowokować ataki bólu. Rzodkiewka stanowi też dość dobre źródło kwasu foliowego: substancji potrzebnej kobietom planującym potomstwo. Ponadto jest niskokaloryczna i dlatego poleca się ją osobom na diecie odchudzającej – oczywiście pod warunkiem, że nie oblejemy jej tłustym sosem śmietanowym!



Z kolei ogórek może i nie jest za bogaty ani w witaminy, ani w minerały – zawiera nieco jodu i witaminy A za to kalorii ma tyle, co kot napłakał – 13 kcal w 100 g. Ponadto delikatnie pomaga usuwać nadmiar wody z organizmu, a obecne w ogórkach enzymy rozkładają witaminę C. Lepiej więc nie łączyć ich w jednym daniu, np. z pomidorami.

Salata swój kolor zawdzięcza chlorofilowi, który ma działanie bakteriobójcze, przyspiesza gojenie, chroni przed zarazkami, pomaga pokonać infekcje. Zawiera też luteinę i zeaksantynę – silne przeciwutleniacze, które chronią przed zwyrodnieniem siatkówki żółtej.

Pomidory mają mnóstwo witaminy C. Zawierają też sporo witaminy E, beta-karotenu, witaminy z grupy B, a także witaminy K. Pomidory to też bogactwo pierwiastków mineralnych. Jednym z najważniejszych jest potas, który dzięki swojemu działaniu moczopędnemu obniża ciśnienie krwi. Kolejny cenny składnik pomidorów

to antynowotworowy likopen – naturalny barwnik, dzięki któremu pomidory mają intensywnie czerwony kolor.

Dalej – szczypiorek, to bardzo bogate źródło kwercetyny: silnej substancji przeciwutleniającej, która zapobiega zakrzepom, miażdżycy i zakażeniom. Ma też witaminy C, A, E, B i PP oraz sporo jodu. Na szczypiorek uważać muszą jedynie osoby cierpiące na zgagę.

Rzeżucha ma bardzo dużo wzmacniającej odporność witaminy C. Działa moczopędnie, dlatego zaleca się ją w zaburzeniach pracy nerek. Jest ważna w diecie palaczy, bo neutralizuje rakotwórcze związki znajdujące się w dymie tytoniowym.

Nać pietruszki doskonale wzmacnia: w 100 g jest 5 mg żelaza i 177 mg witaminy C – czyli więcej niż w cytrusach. Świetnie wpływa na wzrok i cerę, bo ma aż 5510 µg beta-karotenu i 3,1 mg witaminy E.

Cebula dymka jest warzywnie niskokalorycznym: marne 30 kcal na 100 g. Bogata jest za to w mnóstwo

witamin: A, C, PP, B1, B2 oraz beta-karoten i kwas foliowy.

Już nawet nie mówię, że te trzy ostatnie nowalijki możemy wyhodować samodzielnie. Zasadzona w doniczce cebula lub pietruszka oraz wysypana na wilgotną ligninę rzeżucha zazielenią się na kuchennym oknie w ciągu kilku dni.

KIEDY SZKODZĄ?

Niestety, do nawożenia nowalijek używa się dużo nawozów sztucznych ze związkami azotu. A co gorsze, warzywa przyswajają je nieselektywnie: pobierają ich tyle, ile im dostarczymy, a nie tyle, ile im potrzeba. A ponieważ najczęściej dostarczamy ich za dużo – kontrole nader często wykazują przekroczenie dozwolonych norm. Nadmiar związków azotu może być u człowieka przyczyną zatrucia, a na dłuższą metę również zwiększać ryzyko nowotworów. Azotany upraszczają się w organizmie do azotynów, które przekształcają się później w rakotwórcze nitrozoaminy.

Dużo azotanów gromadzi się zwłaszcza w korzeniach i zewnętrznych liściach warzyw. A zatem najwięcej może ich być w rzodkiewkach, marchewce czy sałacie. Najgorsze ze wszystkiego: nie jesteśmy w stanie rozpoznać, czy nowalijki, które zamierzamy kupić, są przenawożone, czy nie, bo nie świadczą o tym ani wielkość, ani kolor warzywa. Pozostaje więc jedynie zaopatrywać się u znanych i zaufanych rolników. Bo jeśli warzywa zostały wyhodowane zgodnie z wszelkimi wymaganiami normami, to nie powinny zaszkodzić nawet najmłodszemu. Na młode, surowe warzywa muszą bardzo uważać jedynie alergicy, wrzodowcy i osoby z zespołem jelita nadwrażliwego.

PRZECHOWYWANIE

Nowalijek nie wolno trzymać w lodówce w foliowych torebkach, bo wytwarzająca się w takim opakowaniu wilgoć przyspiesza przemianę azotanów w rakotwórcze nitrozoaminy. Lepiej szufladę w lodówce wyłożyć jakimś materiałem przepuszczającym powietrze, np. pergaminem czy płótnem.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA



- Czy można kochać mordercę?

UDOWODNIONO IM BRUTALNE ZBRODNI, MORDERSTWA I CZYNY, KTÓRE NAWET TRUDNO SOBIE WYOBRAZIĆ. WIĘKSZOŚĆ Z NAS ZA ŻADNE SKARBY NIE CHCIAŁABY MIEĆ Z NIMI NIC WSPÓLNEGO. OKAZUJE SIĘ JEDNAK, ŻE TO, CO WIELU ODPYCHA, INNYCH POCIĄGA. I TO BARDZO.

Inteligentny, elokwentny, przystojny — tak określa się go w niemal każdej biografii czy programie telewizyjnym, poświęconym jego osobie. Na pewno nie był typem człowieka, który mógłby budzić nasz strach — studiował prawo, odnosił sukcesy, miał oddanych przyjaciół i kochającą rodzinę...

A jednak dopiero gdy trafił do więzienia, stał się obiektem westchnień niezliczonej ilości kobiet.

Udowodniono mu co najmniej 20 morderstw, ale Ted Bundy nie tylko zabijał. Swoje ofiary — młode piękne kobiety — wykorzystywał seksualnie i profanował ich zwłoki, dopuszczając się między innymi aktów nekrofilii.

Po ponad trzydziestu latach, odkąd jego życie zakończyło się na krześle elektrycznym, nadal uznawany jest za jednego z najbardziej rozpoznawalnych i brutalnych zabójców, a mimo wszystko, już będąc w więzieniu, otrzymywał setki listów od fanek — i to nawet po dwieście dziennie.

— To było naprawdę niesamowite — przyznał po latach Stephen Michaud. — Kobiety wysyłały mu propozycje matrymonialne i zdjęcia, a nawet akty, marząc, by im odpowiedział — opowiadał dziennikarz, który przez lata zajmował się tematem jednego z najgroźniejszych amerykańskich przestępców.

Korespondencja to nie wszystko. Bundy miał grono oddanych wielbicieli, które regularnie pojawiały się na jego rozprawach, desperacko próbując wzbudzić zainteresowanie mordercy.

— Wiele kobiet, którym Ted odebrał życie, nosiło fryzurę z przedziałkiem na środku i okrągłe kolczyki w uszach. Młode dziewczyny przychodziły więc do sądu w takich właśnie kolczykach i z włosami przedzielonymi równiutko na środku. Niektóre używały nawet farby, by uzyskać odpowiedni odcień brązu i idealnie wpisać się w gust Bundy'ego — opowiadał Michaud w jednym z wywiadów.

Zanim morderca skończył na krześle, udało mu się nawet wziąć ślub.

KIM BYŁA SZCZĘŚLIWA WYBRANKA SERyjNEGO ZABÓJCZY?

To Carole Ann Boone, którą poznał jeszcze w 1974. Pracowali wtedy w jednym z departamentów służb ratowniczych, kiedy Ted Bundy pomagał w poszukiwaniach kilku kobiet, które sam pozbawił życia.

Boone nie była nim początkowo zainteresowana, ale to właśnie ona wspierała go, gdy został postawiony przed sądem, a podczas rozprawy w 1980 została jego żoną.

Bundy, występując jako swój własny obrońca, i wykorzystując lukę w prawie, oświadczył się Carole Ann. W momencie, gdy ta odpowiedziała „tak”, para stała się małżeństwem — według prawa Florydy taka deklaracja na sali sądowej w obecności sędziego i notariusza, którego specjalnie wynajęła sama Boone, równoznaczna jest z zawarciem małżeństwa.

Jeśli wierzyć medialnym doniesieniom, zakochani doczekali się nawet potomstwa.

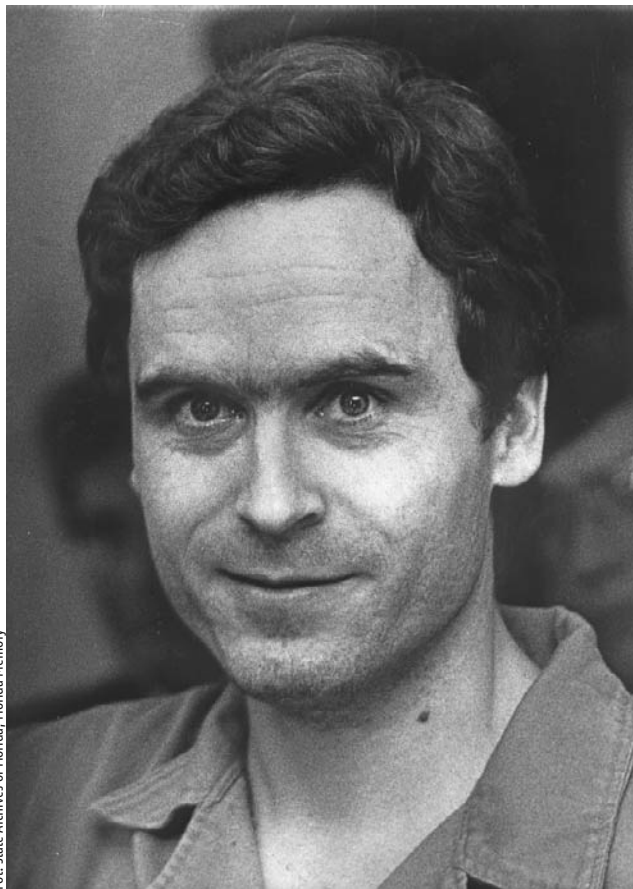
— Carole urodziła Tedowi dziecko, poczęte za dystrybutorem wody w więziennej sali wizyt — zdradził w jednej z rozmów Stephen Michaud.

Bundy nie był jedynym przestępcą, który zamiast odstraszać, przyciągał kolejne rzesze kobiet.

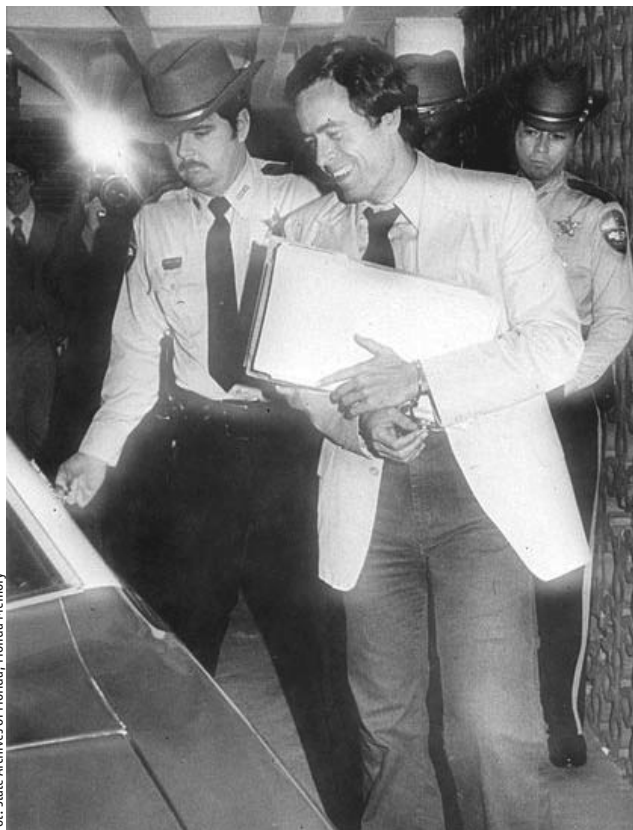
Mnóstwo listów od fanek otrzymywał również Richard Ramirez, seryjny zabójca, który na swoim koncie miał udowodnionych kilkanaście morderstw.

Pisały do niego nie tylko zafascynowane jego mroczną duszą nastolatki, ale też dorosłe kobiety.

I jemu udało się wstąpić w związek małżeński, będąc za kratami, ale najbardziej niepokojąca historia doty-



Przebywając w więzieniu Ted Bundy otrzymywał nawet po 200 listów od fanek dziennie



Sprawa Bundy'ego cieszyła się ogromną popularnością, zwłaszcza wśród kobiet

czy w jego przypadku relacji z Cindy Haden.

Wielbicielka Nocnego Prześladowcy, jak zwykle się o nim mówić, zasiadała w ławie przysięgłych, kiedy zwyczajnie zakochała się w oskarżonym.

Richard Ramirez został skazany na śmierć, ale Cindy zdawało się to nie przeszkadzać. Regularnie odwiedzała mężczyznę w więzieniu, nie szczędziła miłosnych wyznań, a nawet skłoniła swoich rodziców, by ci poznali jej bratnią duszę.

Wkrótce kobieta zaczęła pojawiać się w mediach, broniąc swojego wybranka. Twierdziła, że w chwilach słabości — czyli odbierając życie kolejnym osobom — Richard Ramirez był opętany przez diabła.

Mimo wszystko Cindy była pewna jednego — że jej ukochany już nigdy nie wyjdzie na wolność, a nawet, gdyby jakimś cudem tak się stało, potencjalny scenariusz byłby jeden: — Myślę, że robiliby to samo, co wcześniej. Tak jak ja mam pracę i ty masz pracę, jego pracą jest zabijanie. Do tego został wyszkolony — mówiła Haden w jednym z wywiadów.

Kolejne tego typu przykłady można mnożyć.

Wianuszkami oddanych kobiet otaczał się między innymi Charles Manson — przywódca sekty, odpowiedzialny za głośne morderstwa w willi Polańskiego. To wtedy, z rąk Charles'a Watsona, Patricii Krenwinkel, Susan Atkins i Lindy Kasabian zginęła między innymi ciężarna żona polskiego reżysera — Sharon Tate.

Morderca, nekrofil i kanibal Jeffrey Dahmer, który zabił kilkunastu młodych mężczyzn i chłopców, od swoich fanek otrzymywał nie tylko słowa otuchy, ale i wsparcie finansowe.

A Josef Fritzl, który przez 24 lata więził i znęcał się nad swoją córką, dostawał od swoich wielbicieli albo pikantne zdjęcia, albo listy, w których zaznaczały, że są pewne, że zbrodni dokonał wyłącznie dla dobra swojego dziecka i tak naprawdę jest człowiekiem o wielkim sercu.

Jak to się dzieje, że osoby, które przez swoje czyny w większości z nas budzą wstręt, w oczach innych znacznie zyskują?

Hybristofilia, znana jako syndrom Bonnie i Clyde'a, to rodzaj zaburzenia seksualnego, w którym jedynym lub preferowanym obiektem pożądania są osoby, które mają naprawdę sporo na sumieniu.

Często zdarza się, że fascynacja nakierowana jest na przestępców odpowiedzialnych za bardzo brutalne zbrodnie, takie jak gwałt czy morderstwo.

Zjawisko nie zostało jeszcze do końca wyjaśnione, ale wielu specjalistów próbuje dowiedzieć się, co kryje się za tym niezwykle pożądanym.

Katherine Ramsland, profesorka psychologii sądowej na Uniwersytecie DeSales w Pensylwanii, wymienia powody, które skłoniły kobiety do poślubienia przestępców na podstawie rozmów z nimi samymi.

I tak, wiele z nich zwracało uwagę na swoją niską samoocenę i brak autorytetu ojca w dzieciństwie.

Części przyswiecała misja, której celem miało być okiełznanie złego i potężnego mężczyzny i dzięki sile miłości przemienienie zbrodniarza w łagodnego i oddanego człowieka.

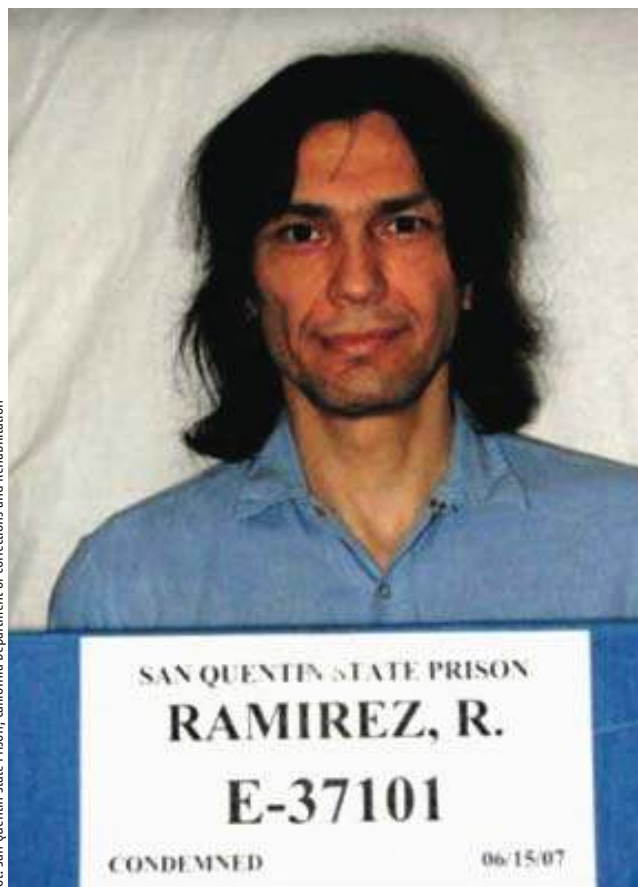
Kolejne kobiety twierdziły, że w swoich wybrankach nie widzą zabójców, a małych chłopców, którymi kiedyś byli. A ktoś musi przecież w końcu wychować te zranione dzieci drzemące w ciałach zbrodniarzy.

INNE POWODY?

Dość praktyczne. Przecież związek z mordercą-celebrą wiąże się z zainteresowaniem mediów i wyjściem z własnej anonimowości. A dalej już tylko wywiady dla telewizji, kontrakty na książki, lub filmy i oczywiście... pieniądze.

Następna teoria mówi, że na hybristofilię cierpią kobiety, które przeżyły trudne dzieciństwo. Autorka książki „Women Who Love Men Who Kill” („Kobiety, które kochają morderców” — przyp. red.) zauważa, że kobiety, będące w dzieciństwie ofiarami nadużyć seksualnych lub innych form znęcania, poszukują mężczyzn, z którymi relacje będą mogły łatwo kontrolować, jednocześnie czując się bezpiecznie.

Właśnie dla tak zwanych zagubionych dziewczynek, czyli kobiet zranionych przez



Fot. San Quentin State Prison, California Department of Corrections and Rehabilitation

Gronem oddanych wielbicielek mógł pochwalić się również Richard Ramirez

bolesne dzieciństwo i żyjących w świecie fantazji, złotym środkiem mają być związki z osadzonymi w zakładach karnych.

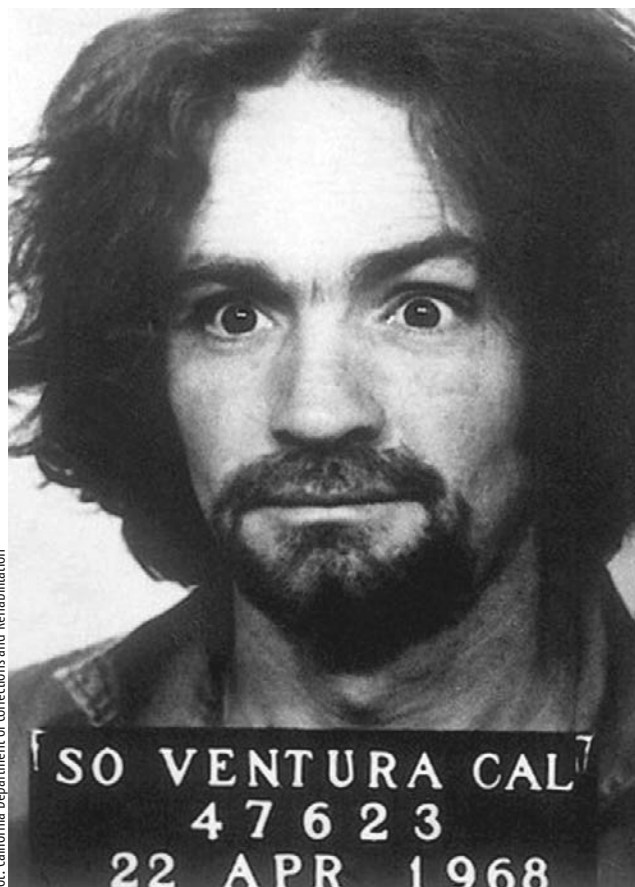
Do nieco innych, ale nadal ciekawych wniosków, dochodzi psycholog Leon F. Seltzer.

Zachowania kobiet, które czują pociąg seksualny między innymi do seryjnych mor-

derców tłumaczy w oparciu o psychologię ewolucyjną.

Jako przykład stawia samice naczelnych, które przecież są zdecydowanie bardziej zainteresowane tymi większymi, głośniejszymi i bardziej agresywnymi samcami.

Czy zatem kobiety, wybierające na swoich partnerów przestępców, wierzą, że su-



Fot. California Department of Corrections and Rehabilitation

Legendarny przywódca sekty Charles Manson zyskał zaufanie wielu młodych kobiet, które były gotowe zrobić dla niego wszystko

peragresywni mężczyźni są w stanie zapewnić im lepszy status i ochronę, niż ci przeciwni faceci?

Tego nie wiemy, ale neuronaukowcy Ogi Ogas i Sai Gaddam w książce „A Billion Wicked Thoughts: What the World's Largest Experiment Reveals About Human Desire” („Miliard grzesznych

myśli: Co na temat ludzkiego pożądanego ujawnia największy eksperyment świata” — przyp. red.) prezentują dowody na to, że kobiety wykazują silną erotyczną preferencję dla dominujących mężczyzn.

TO NIE WSZYSTKO.

— Wiele kobiet postrzega jako kuszącą ideę poddania

OBOK HYBRISTOFILII WYRÓŻNIA SIĘ SZEREŻ INNYCH POTENCJALNIE NIEBEZPIECZNYCH ZABURZEŃ SEKSUALNYCH, A WŚRÓD NICH TAKIE JAK:

Autassinofilia — parafilia, w której dana osoba odczuwa podniecenie seksualne, fantazjując o własnej śmierci w wyniku morderstwa.

Erotofonofilia — rzadko spotykana parafilia sadystyczna, w której podniecenie odczuwa się w związku z zamordowaniem partnera seksualnego.

Biastofilia — podniecenie odczuwane jest w związku z napaścią na drugą osobę.

Raptofilia — podniecenie odczuwane w związku z gwałtem na drugiej osobie. Podobnie, jak w przypadku biastofilii, źródłem podniecenia jest opór stawiany przez zaatakowaną osobę.

Chrematistofilia — podniecenie odczuwa się w związku z byciem okradzionym.

Kleptofilia — gdy podniecenie odczuwamy w związku z dokonywaniem kradzieży.

Asfiksjofofilia — kiedy zaspokojenie seksualne odczuwa się w związku z duszeniem partnera, lub poprzez bycie duszonym.

Frotteuryzm — odczuwanie podniecenia poprzez dotykanie lub ocieranie się o osoby niewyrażające na to zgody, zwłaszcza w miejscach publicznych.

Tanatofilia — kiedy osiągnięcie spełnienia seksualnego związane jest z motywem śmierci, np. fantazjowaniem o własnym samobójstwie, śmierci, lub pogrzebie.

Nekrofilia — kiedy bodźcem stymulującym seksualnie są ludzkie zwłoki.

się potężnej męskiej postaci ze względu na ryzykowność takich działań. Co ciekawe, tak dotkliwie odczuwalne zagrożenie może być w rzeczywistości erotyzowane przez umysły kobiet i zmienić się w podniecenie seksualne tak zniewalające, że (przynajmniej na poziomie fantazji) jest prawie nie do odparcia — zauważa psycholog Leon F. Seltzer.

Jak wskazują dane zebrane przez amerykański Uniwersytet Radford, liczba morderstw popełnianych przez seryjnych morderców spada z dekady na dekadę. Najwięcej tego typu

ataków odnotowano w latach 1970-1990.

Nie oznacza to jednak, że ich sława przeminęła.

Regularnie pojawiają się przecież kolejne publikacje i filmy opowiadające historie legendarnych już morderców, a wraz z nimi kolejne pokolenia fanek.

Czy fantazjowanie o niebezpiecznych mężczyznach naprawdę leży w kobiecej naturze? Co aż tak intryguje nas w osobach, od których powinniśmy trzymać się z daleka? I czy można kochać mordercę?

KAMILA KORNACKA

Na Padlewskiego w Mławie dachowało bmw

NA SYGNALE || W niedzielę 18 kwietnia bmw uderzyło w drzewo i dachowało. Po tym zdarzeniu policja zatrzymała dwóch mężczyzn, obywateli Gruzji.

Jak wynika z ustaleń na miejscu zdarzenia, do którego doszło tuż przed godz. 23:00, kierujący bmw, jadąc od strony Starego Rynku, uderzył w krawężnik, a następnie w drzewo, pojazd dachował.

Przed przyjazdem służb ratunkowych, kierowca i pasażer opuścili rozbity samochód.

Mławscy policjanci ustalają, kto w momencie zdarzenia kierował samochodem.

Jeden z zatrzymanych, 36-letni mężczyzna miał w organizmie prawie promil alkoholu. Drugi, 28-letni właściciel samochodu, był trzeźwy.

Pobrano od niego krew do badań na obecność środków



Fot. Materiały KPP Mława

odurzających. Obaj obywatele Gruzji zostali zatrzymani w policyjnym areszcie.

Postępowanie w sprawie wypadku prowadzi KPP w Mławie.

Informacja KPP



Z życia szkół i przedszkoli

O tym, jak uczniowie klas 1-3 w Szkole Podstawowej nr 7 w Mławie powitali wiosnę już pisaliśmy, ale krótko. Uważamy, że piękne wiosenne kreacje dzieci zasługują na szerszą publikację. W duchu wierzymy też, że może pojawienie się tylu fotografii wiosennych zachęci wreszcie tę piękną porę roku do rozkwitu w pełnej krasie. Czego Wam, drodzy Czytelnicy, oraz sobie życzymy.



Fot. Materiały szkoły